



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 22 (13309)

Wtorek, 3 lutego 1998 r.

cena 1 Lt

## Wokół rozmów telefonicznych

### W lutym będzie tylko nowa opłata abonamentowa

W lutym będziemy uiszczać tylko nową abonamentową opłatę telefoniczną, a za rozmowy tego miesiąca zapłacimy w marcu.

Opłata abonamentowa dla mieszkańców wynosi 10 litów, dla podmiotów gospodarczych - 30 litów.

Osoby potrzebujące socjalnego wsparcia będą miały ulgową opłatę abonamentową.

Informacje o nowych opłatach mieszkańcy znajdują w instytucjach bankowych, gdzie będą płacić za komunalne oraz inne usługi mieszkaniowe.

Dyrektor „Lietuvos telekomas” ds. badania rynku Remigijus Szerys powiedział, że właściciele telefonów w lutym wśród rachunków znajdą też orientacyjną cenę miejscowych rozmów za styczeń. Zostanie ona wyodrębniona w osobnej rubryce.

„Niech ludzie się nie straszą, gdyż będzie to tylko przypomnienie tego, ile czasu rodzina korzystała z telefonu w styczniu, a płacić nie będą musieli”, objaśnia R. Szerys.

Zaczynać on, że w opłatach za luty, uiszczanych w marcu, mogą być niedokładności w rachunkach, gdyż „Telekomas” nie posiada bazy danych osób wspieranych socjalnie. Zostanie ona utworzona w ciągu dwóch miesięcy.

Rodziny wielodzietne i osoby wspierane będą musiały złożyć w starostwach odpowiednie zaświadczenia dla „Telekomasu”.

### Związki zawodowe myślą o proteście

Protestując przeciwko opłacie za rozmowy miejscowe, najliczniejsze związki zawodowe Litwy mogą zorganizować w Wilnie demonstrację bądź wiec protestu. Agencje ELTA poinformował o tym członek rady Litewskiego Zjednoczenia Związków Zawodowych Dainius Paukszte.

Jedną z rozważanych idei jest poparcie akcji lidera Litewskiej Ligi Wolności Antanasa Terleckasa, który w związku z wprowadzeniem opłaty za miejscowe rozmowy oraz podrożeniem innych usług organizuje w stolicy wiec protestu.

Członek Rady Zjednoczenia Związków Zawodowych powiedział również, że zamierza się nawiązać kontakt z kierownikami działających na Litwie przedsiębiorstw telekomunikacji komórkowej i wyjaśnić, czy mogą oni udzielić jakichkolwiek zniżek dla osób korzystających z telefonów komórkowych, bądź zaproponować coś interesującego swym klientom. „Spróbowałibyśmy zjoktować monstrum „Telekomasu” i udowodnić, że możemy się obejść bez jego usług” - powiedział D. Paukszte.

Zdaniem Litewskiego Zjednoczenia ZZ, ekonomicznie uzasadniony limit nieopłatnych rozmów dla wszystkich użytkowników powinien wynosić co najmniej 8 godzin, a czas przekraczający ten limit, ma być opłacany według taryfy nie większej niż 2 centy za minutę.

### Zdaniem S. Buszkevicziusa, konserwatyści zemścili się za wybory

Posel na Sejm, przywódca narodowej partii „Jaunoji Lietuva” Stanislovas Buszkeviczius uważa, że wprowadzając opłatę za miejscowe rozmowy telefoniczne konserwatyści zwyczajnie mszczą się na mieszkańcach Litwy za niekorzystne wyniki wyborów prezydenckich.

„Podwyżka taryf jest nieuzasadniona ekonomicznie, a liczby wzięte z sufitu” - powiedział on.

„Jaunoji Lietuva” już zaapelowała do premiera kraju Gediminas Vagnoriusa z żądaniem odwołania wprowadzonych taryf. Jeśli nie zostanie to uczynione, wspólnie z Ligą Wolności i związkami zawodowymi wezwemy ludzi do aktywnego protestu” - powiedział S. Buszkeviczius.

Posel obawia się, że „Lietuvos telekomas”, po wprowadzeniu taryf, będzie oszukiwał ludzi w obliczeniu opłat za rozmowy. ELTA, BNS

(Dokończenie na str. 3)

### Historyczny dzień

## Litwa jest już stowarzyszonym członkiem Unii Europejskiej

W niedzielę weszła w życie podpisana przez Litwę umowa stowarzyszeniowa z Unią Europejską. 1 lutego 1998 r. słusznie można określić jako datę historyczną, gdyż dopiero teraz oficjalnie Litwa została stowarzyszonym członkiem Unii Europejskiej.

„Niewątpliwie jest to ważny bodziec w naszym dążeniu do równoprawnego członkostwa w Unii Europejskiej”, powiedział korespondentowi agencji ELTA wiceminister spraw zagranicznych Litwy Algimantas Rimkunas.

Umowę stowarzyszeniową z UE ówczesny premier Litwy Adolfas Šleževičius podpisał w Luksemburgu 12 czerwca 1995 roku. Swoimi podpisaniami ten dokument potwierdzili wówczas również premierzy Łotwy i Estonii.

Dotychczas Litwa z UE już podpisała kilka dokumentów: w 1992 r. umowę o współpracy handlowej, gospodarczej i komercyjnej, a latem 1994 r. - umowę o wolnym handlu.

Wszystkie ustalenia tego dokumentu włączone zostały do Europejskiej Umowy Stowarzyszeniowej, którą Sejm litewski ratyfikował w czerwcu 1996 roku. Umowa weszła

jednak w życie dopiero teraz - po upływie ustalonego okresu od chwili, gdy ten dokument ostatecznie ratyfikowali Europarlament oraz wszyscy obecni członkowie (15) Unii Europejskiej. Jako ostatnia do tej procedury w grudniu 1997 roku przystąpiła Francja.

Umowę dyplomaci nazywają podstawowym dokumentem, określającym współpracę Litwy z UE w okresie członkostwa stowarzyszonego. Jak powiedział wiceminister spraw zagranicznych A. Rimkunas, „uważa się ją również za jeden z głównych elementów strategicznych w przygotowaniu Litwy do członkostwa w Unii Europejskiej”.

Na razie jeszcze nie zaproponowano Litwie przystąpienie do realnych negocjacji w sprawie członkostwa. Jak wiadomo, półtora miesiąca temu przywódcy państw UE postanowili wiosną br. rozpocząć negocjacje z Cyprzem i pięcioma krajami Europy Środkowej, wśród których nie ma Litwy. Pięć pozostałych kandydatek, w tym Litwa, włączono do procesu rozszerzenia z zapewnieniem, że negocjacje w sprawie ich członkostwa podjęte zostaną w przyszłości. (ELTA)

### Bezkrytycznie

## Sześć niewielkich partii poparło Z. Zinkevicziusa

Sześć niewielkich partii politycznych Litwy poparło ministra oświaty i nauki Zigmąsa Zinkevicziusa oraz ubiega się o pozostawienie go w zreorganizowanym rządzie.

„Po wyborach prezydenckich ponownie wznowiono nieolidną kampanię przeciwko akademikowi Z. Zinkevicziusowi. Prowadzą ją grupy na pozór zajmujące różne pozycje, mające jednak dzwinię zbieżny cel. Te działania oceniamy jako akcję wymierzoną w realne odrodzenie litewskiej szkoły narodowej oraz wprowadzenie w niej wychowania obywatelskiego” - głosi oświadczenie, opublikowane przez Związek Narodowców, Związek Włóźniów Politycznych i Zesłańców, Partię Demokratyczną, Partię Niepodległości i Partię Narodową „Jaunoji Lietuva”.

Dokument wyraża poparcie dla realizowanej przez Z. Zinkevicziusa

polityki oświatowej. „Żywimy nadzieję, że Sejm i rząd, zezwalając ministrowi Z. Zinkevicziusowi na realizowanie bez przeszkód korzystnego dla Litwy programu, zapewni całkowite wcielenie w życie tych zasad w całym systemie oświatowym Litwy” - głosi oświadczenie.

Z. Zinkevicziusowi życzonego zdrowia i wytrwałości. Członek rady Partii Chrześcijańsko-Demokratycznej Z. Zinkeviczius jest krytykowany przez opozycję za kryzys w systemie oświatowym kraju oraz zle funkcjonowanie ministerstwa. Koalicji rządzącej zalecono zmianę ministra oświaty i nauki w zreorganizowanym rządzie.

Z. Zinkeviczius przebywa obecnie na oddziale kardiologii Kliniki Sanitarskiej Uniwersytetu Wileńskiego. Stwierdzono u niego przewlekły atak duszniczy bolesnej. (ELTA)

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna

przez Warszawę do:

Aten,  
Now York,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekin,  
Istambuł,  
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

KREDYT BANK PBI



Wszystkie operacje bankowe

Liejkyklos g. 3/1, 2600 Vilnius  
tel. 79-10-71, fax 79-10-79

ZNAD WILII  
76.84.106.8 FM



DZIAŁ REKLAMY  
TEL./FAX (22) 429465

Sentencja dnia

Kiedy brakuje optymizmu, trzeba skończyć z uprawianiem polityki.  
Willy BRANDT

Redakcja „Kuriera Wileńskiego” od 7 lutego organizuje miesięczne kursy komputerowe dla początkujących: komputerowe pisanie tekstów w języku polskim (Windows'95 - polska wersja) oraz makietowanie (Page Maker 6 - polska wersja). Wykłady (6 zajęć po 4 godziny każde) będą się odbywać w soboty i niedziele w redakcji „KW” (Laisves pr. 60, 11 piętro).  
Każda osoba, która zgłosi się na w/w kursy, będzie miała do dyspozycji współczesny komputer ADAX Pentium.  
Obszerniejszą informację można uzyskać pod nr telefonu 42-79-73, w dniach pracy od godz. 8 do 19.

### Komplikacje Kto przybędzie na rozprawę sądową z uwięzionym posłem?

Do poniedziałkowego południa kierownictwo więzienia lukiskiego nie wiedziało, kto w sądzie reprezentować będzie chorą naczelnika więzienia na Lukiszkach Juriją Andzėlę, który we wtorek ma proces z posłem na Sejm Andriusem Butkevicziusem.

Okazano o próbie oszustwa na wielką skalę Andrius Butkeviczius na początku stycznia przed Wileńskim

Sądem Dzielnicowym nr 1 zaskarżył kierownika aresztu śledczego o to, że 31 grudnia - po upływie terminu aresztowania, nie wypuścił go na wolność.

Pierwsze posiedzenie sądu nie odbyło się, gdyż nie stawili się na nie naczelnik więzienia na Lukiszkach. J. Andzėlę powiedział później, że w posiedzeniu sądu nie mógł uczestniczyć, ponieważ był bardzo zajęty.

W poniedziałek sekretarka naczelnika więzienia poinformowała BNS, że J. Andzėlę od paru tygodni jest chory, ma bardzo wysokie ciśnienie.

Kierowniczka rejestru więziennego Dalute Prankienė poinformowała BNS, że J. Andzėlę już wcześniej rozmawiał z nią o możliwości reprezentowania jego interesów na posiedzeniu sądowym. D. Prankienė

twierdzi jednak, że nie została upoważniona przez J. Andzėlę do reprezentowania go na wtorkowym posiedzeniu sądu.

Jak powiedział zastępca J. Andzėlę Nikolaj Matwiej, J. Andzėlę nie poinformował go jeszcze o tym, czy sam weźmie udział w posiedzeniu sądu, czy też przyśle swego przedstawiciela. (BNS)



## Tydzień: jaki był poprzedni, jaki będzie bieżący?

### Parytety, priorytety w aspekcie standardów międzynarodowych

Śledziliśmy wszyscy uważnie, co się tam działo w Warszawie podczas spotkań litewskich i polskich posłów. Zwłaszcza wtedy, gdy dotarła wiadomość, że w pertraktacjach II Polsko - Litewskiego Zgromadzenia Parlamentarnego nastąpiły pewne zgrzyty. W związku z czym one powstały? Przecież poprzednie tego rodzaju spotkania były opromienione takimi słowami: „stosunki polsko - litewskie jeszcze nigdy nie były tak dobre, jak teraz”. Cieszyliśmy się z takiego sformułowania, bo wiedzieliśmy, że dobre stosunki sąsiadzie stanowią rękojmię spokoju i stabilności obu krajów, w tym też Polaków, mieszkających na Litwie. Stało się jednak tak, jak się stało. Pretekstem do niezadowolenia polskich parlamentarzystów był projekt nowelizacji ustawy o mniejszościach narodowych, którego omawianie Sejm litewski już rozpoczął, a jego zakończenie przewidziano na najbliższe dni. Łańcuch wydarzeń można ciągnąć dalej - nowelizacja ustawy o mniejszościach narodowych większość sejmowa zainicjowała w związku z decyzją samorządu rejonu wileńskiego o obocznym używaniu w instytucjach tego rejonu również języka polskiego.

Posłowie Polacy, a przede wszystkim Jan Sienkiewicz i Artur Płokszto (ten drugi również jako członek Zgromadzenia) wyraźnie wypowiadali się przeciwko posunięciom, mającym na celu ograniczenie praw Polaków, mieszkających na Litwie. A trzeba przyznać, że po raz bodaj pierwszy na tak wysokim forum posłowie polskiego parlamentu zajęli stanowisko na korzyść mniejszości narodowych. I, jak wynika z komunikatów, byli pod tym względem nieugięci. Niektóre gazety polskie, komentując ten fakt, swoje relacje za tytułowały jednoznacznie: „Polacy zwyciężyli!”. Czy rzeczywiście zwyciężyli, czas pokaże. Zresztą nie o zwycięstwo chodzi. Chodzi o wzajemne zrozumienie zarówno problemów Polaków, zamieszkałych na Litwie, jak i Litwinów, zamieszkałych w Polsce. A tu już w gre wchodzi tzw. parytety. Takie określenie ponoć chciałyby honorować strona litewska. Polskiej stronie określenie „parytet” nie jest do przyjęcia, jako niezbyt zrozumiałe.

Szkoda, że niektórzy politycy litewscy to, że nie zostało przyjęte parytetowe określenie, próbują wykorzystać inaczej niż za to intencje. Powiadają, że stało się tak dlatego, iż Polska nie jest gotowa do zapewnienia parytetu Litwinom, obywatelom polskim. Mają na to swoje dowody i argumenty - bo i podreżników nie tyle wydano dla szkół litewskich, i pomnika biskupa Antanasa Baranauksa jeszcze nie ma w Sejnach, a musiaby być. Bezspornie, mają rację. Ale racją też jest to, że, jak dotąd, ze środków podatkników polskich wydaje się w języku litewskim czasopismo „Auszra”, czego nie mają żadne polskie media, ukazujące się na Litwie. Wszystkie kręcą się, jak moga, wlaśnym sumptem, jedynie Polska w miarę swoich możliwości wspiera te media. Nie jest tajemnicą, że prasa wydawana w języku mniejszości narodowej, choć w minimalnym stopniu, bywa dofinansowywana z budżetu. Tym bardziej, że w przypadku Litwy siedem procent mieszkańców jest podatknikami, którym musiałoby zależeć na istnieniu prasy polskiej.

Nie wylewajmy jednak żalów na tle narodowościowym. Bo niektóre rzeczy, które dzieją się w naszym kraju, boleśnie dotknęły jednakowo Polaków, Litwinów, Rosjan, Tatarów i wszystkich innych. Chodzi, rzecz jasna, o podrożenie rozmów telefonicznych w połączeniach miejscowych. Jest to temat, który nie schodzi z lamów prasy. Oburzenie jest ogólne. Złośliwie komentują satyrycy zarówno telewizyjni, jak prasowi, politycy opozycyjni w swych komentarzach nie szczędzą konserwatystów i widzą w tym przewrotność ich polityki. Szykuje się więc protestu na ten temat. No i co? Pies szczeka a karawana idzie dalej. Na zmianę tariff nie ma nadziei żadnej. Na próżno wysuwać propozycje, że przynajmniej za opłatę abonamentu chciałyby się mówić dziennie nie dwie minuty, a chociażby dziesięć, tak, jak jest w niektórych sąsiadujących państwach, gdzie również dopiero teraz wprowadza się nowy tryb opłaty za rozmowy telefoniczne. Nic z tego nie będzie. Bo nasi mówiący staną się ludźmi konsekwentnymi - skoro za granicą rozmowy są jeszcze droższe, więc nie narzekajmy. Tak przynajmniej ponysłodawcy motywują swoje decyzje wysokich opłat.

Opinie wypowiediane przez ekspertów co do wprowadzenia na Litwie czasu europejskiego również były jednoznaczne - nie wolno tego robić z wielu względów, a mimo to czas taki został wprowadzony, konsekwencje tego jeszcze odczujemy w przyszłości.

Rozzuchwalony świat przestępczy nadal pokazuje mieszkańcom różnych miast Litwy, że jest on panem sytuacji. Eksplozje domów, samochodów - to już nikogo nie dziwi. Nie był wyjątkiem też miniony tydzień. Prawdopodobnie, nie będzie wyjątkiem bieżący, niestety.

Po krótkiej przerwie w obradach sejmowych, dziś posłowie zbierają się na kolejną sesję. Czy powrócą do omawiania nowelizacji ustawy o mniejszościach narodowych?

Krystyna ADAMOWICZ

### KURIEREM

● Przewodniczący Sejmu V. Landsbergis w dniach 3-5 lutego zwołuje nadzwyczajną sesję Sejmu. Pierwsze jej posiedzenie rozpocznie się 3 lutego o godz. 10. Zwołanie sesji postuluje 49 parlamentarzystów, a do porządku dziennego włączy 28 kwestii.

● Prezydent Algirdas Brazauskas wczoraj wręczył order Wielkiego Księcia Litewskiego Gedymina II klasy kończącemu misję dyplomatyczną na Litwie ambasadorowi Turcji Erkanowi Gezerowi.

Podpisany przez prezydenta dekret głosi, że order dyplomacji tureckiej przyznany został „za zasługi w rozwijaniu litewsko-tureckich stosunków między państwowych oraz przyjacielskiej współpracy narodów obu krajów”.

● Premier Gediminas Vagnorius złożył gratulacje przewodniczącemu Sądu Najwyższego Litwy Pranasiowi Kurisowi, wybranemu na sędziego Europejskiego Sądu Praw Człowieka.

„Cieszę się Pana sukces i wierzę, że z tak bogatym europejskim doświadczeniem prawnika i dyplomaty, głęboką erudycją naukowca doskonale będzie Pan reprezentował Litwę, dążąc do integracji z wspólnotą państw demokratycznych naszego kontynentu”, głosi pozdrowienie premiera.

P. Kuris w ubiegłą środę wybrany został sędzią z ramienia Litwy do zreformowanego Europejskiego Sądu Praw Człowieka.

Zreformowany sąd rozpocznie pracę w listopadzie br. W odróżnieniu od obecnego sądu, zbierającego się na posiedzenia, trwające około tygodnia co miesiąc, nowa instytucja będzie działała ciągle.

Oznacza to, że P. Kuris, dotychczas łączący obowiązki w Sądzie Najwyższym Litwy i w Europejskim Sądzie Praw Człowieka będzie musiał zrezygnować z kierowniczego stanowiska w Sądzie Najwyższym.

● W dniach 2-5 lutego br. przewodniczący Sejmu V. Landsbergis wraz z delegacją sejmową składą oficjalną wizytę w Irlandii.

W ramach wizyty spotka się on z prezydentem Irlandii Mary McAleese, przewodniczącym parlamentu irlandzkiego Seamussem Pattisonem, wiceprzewodniczącym parlamentu irlandzkiego Brianem Mullooly, społeczeństwem Towarzystwa Litewsko-Irlandzkiego.

Przewodniczący Sejmu litewskiego weźmie udział w spotkaniach z liderem partii opozycyjnej Gayem Mitchelem, parlamentarnymi komitetami spraw zagranicznych i europejskich, wybitnymi politykami i działaczami kultury Irlandii.

W składzie delegacji parlamentu litewskiego, towarzyszącej V. Landsbergisowi w wizycie do Irlandii, są wiceprzewodniczący Sejmu Feliksas Palubinskas, członek Komitetu Reform Administracyjnych i Samorządów Elena Petrosziene i członek Komitetu Gospodarczego Jonas Valaita.

Do Wilna przewodniczący Sejmu powróci 5 lutego.

● Zamiast krat i ponurych szarych ścian, charakterystycznych dla tego rodzaju zakładów leczniczych, nowy oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży Kowieńskiej Kliniki Akademickiej zadziwia barwnym wnętrzem i przytulną atmosferą. Jak poinformowała jego kierowniczka Roma Szerszenie, oddział ten projektowano według międzynarodowych wzorów. Z wyspecjalizowanej stacjonarnej pomocy będą mogły skorzystać tu dzieci i nastolatki z Kowna i powiatu kowieńskiego, a w razie potrzeby - również z dowolnej miejscowości na Litwie.

W nowym oddziale będą badani i leczeni pacjenci z różnymi zaburzeniami psychicznymi. W przyszłości ma tu powstać centrum zapobiegania samobójstwom, a wykwalifikowani specjaliści będą pomocni dzieciom i młodzieży w przypadku utraty równowagi duchowej. Do założenia takiego centrum skłania stała rosnąca ilość samobójstw wśród dorastającej młodzieży.

## Konkurs „Moja pociecha” (19)

Dzisiaj zamieszczamy kolejną fotografię konkursową. Na zdjęciu - Damian Kurowski (1 rok i 5 miesięcy). Przypominamy, że zdjęcia można nadsyłać do 25 maja br. Adres redakcji: „Kurier Wileński”, Laives al. 60, Vilnius 2056.



Czekamy na zdjęcia Waszych pociech!

### Agent „Marija”. Mężczyzna czy kobieta?

#### V. Czepas nie zaprzecza, że rozmawiał z S. Buszkevicziusem o agencie KGB „Mariji”

Posel na Sejm Vytautas Czepas nie zaprzecza, że zapoznał innego parlamentarzystę Stanislova Buszkevicziusa z aktami zwerbowanego przez KGB agenta o pseudonimie „Marija”. Nie chciał jednak ujawnić, kto - kobieta czy mężczyzna minister - ukrywa się pod tym pseudonimem.

„Niekiedy i mężczyźni przyjmują imiona kobiece” - napomknął V. Czepas.

Parlamentarzysta nie chciał ujawnić w piątek, w jaki sposób trafiły do niego te akta operacyjne KGB, zaznaczając jednak, „że takich akt ma wiele”. „Na starość będą pisał wspomnienia” - żartował.

V. Czepas przyznał, że nie jest

zaskoczony tym, iż informację o „Mariji” opublikował S. Buszkeviczius, który dowiedział się o tym od niego, twierdził jednak, „że to, co on tu widział, jest zerem”.

„Wiedziałem, że może to opublikować, tylko nie wiedziałem, iż uczynił dzisiaj”, powiedział parlamentarzysta.

Jak już informowano, posel Stanislova Buszkevicziusa na piątkowej konferencji prasowej oświadczył, że w sferze prywatyzacji obiektów strategicznych i opłaty za rozmowy telefoniczne aktywnie działa, zwerbował 29 sierpnia 1988 przez KGB, posel na Sejm i członek rządu. Odmówił on również podania nazwiska tego członka rządu.

(ELTA)

### G. Vagnorius prosi Prokuratorę Generalną o ocenę informacji na temat domniemanej współpracy członka rządu z KGB

Premier Gediminas Vagnorius zwrócił się do Prokuratoru Generalnej z prośbą o zbadanie ogłoszonej w ubiegłym tygodniu informacji o domniemanej współpracy z KGB jednego z członków rządu.

Zgodnie z przekazaniem w poniedziałek agencji ELTA komunikatem służby prasowej rządu, przed wyborami do Sejmu w 1996 roku frakcja Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich) otrzymała skargi o ewentualnych kontaktach niektórych obecnych parlamentarzystów i ministrów z KGB. „Dotychczas jednak podane zostały tylko informacje napisane lub opublikowane przez samych pracow-

ników KGB, napisane, ale nie ustalono faktów współpracy” - twierdzi służba prasowa rządu.

„Premier poprosił Prokuratorę Generalną o zbadanie, kto naruszył prawo: czy oskarżany członek rządu, czy też organizatorzy tych oskarżeń” - głosi komunikat.

„Tego rodzaju wypad oceniamy jako kolejną próbę niedobitków sowieckich struktur represyjnych wprowadzenia w kraju atmosfery napaści i strachu przed prowokacjami KGB, a także wywierania niepożądanego wpływu na decyzje ministrów” - głosi komunikat służby prasowej rządu.

(ELTA)

### POSZUKUJĄ PRACY...

Mogę udzielać korepetycji z języka litewskiego (program szkolny, teksty).

Tel. 75-53-45.

Poważny mężczyzna, bez nalogów, poszukuje pracy: może pracować z komputerem, jako kierowca lub w ochronie i in.

Tel. 77-38-23.

Kobieta poszukuje pracy chałupniczej, może opiekować się dzieckiem (intymnej nie proponować).

Tel. 77-38-23.



## Wokół rozmów telefonicznych

(Dokończenie ze str. 1)

### Brak dyskusji i objaśnień dla społeczeństwa zaszkodzi polityce

Przewodniczący Sejmu Vytautas Landsbergis jest przekonany, że podwyżka taryf za lokalne rozmowy telefoniczne była kolejnym dowodem „stałych niedociągnięć w pracy rządu, gdyż dyskusja jest tajna, a decyzje podejmuje się wcześniej”. Dopiero potem omawia się skutki polityczne. Przewodniczący Sejmu odnotował to w liście, skierowanym w poniedziałek do ministra łączności i informatyki Rimantasa Pleikysa, informując agencję ELTA rzeczniczką prasową przewodniczącego Sejmu.

V. Landsbergis zwraca uwagę na to, że nie zostały przewidziane ulgi w korzystaniu z telefonu pomocy psychologicznej. Jego zdaniem, potrzeba więcej takich linii, jak „Linia młodzieżowa” oraz „Linia telefoniczna dla dzieci” (ta ostatnia m.in. założona została pół roku temu i szybko rozwija swoją działalność). „Telefonowanie pod tymi numerami do tych służb powinno być nieodpłatne, jak i pogotowie ratunkowe” - głosi list.

ELTA

### LDPP-iści i eurosceptyk krytykują nowe taryfy rozmów telefonicznych

Lider LDPP Česlovas Jurszenas utrzymuje, że nowe taryfy miejscowych rozmów telefonicznych przyniosą mieszkańcom Litwy „dodatkowe klopoty”, a eurosceptyk Rimantas Smetona zamierza zasugerować Sejmowi odwołanie nowych cen.

„Nowe taryfy są ciemną prawną dla wszystkich mieszkańców Litwy”, na poniedziałkowej konferencji prasowej powiedział Cz. Jurszenas. Jedną z jego najgorszych prognoz jest podrożenie towarów i usług.

Lider opozycyjnej LDPP utrzymuje, że nowe taryfy rozmów telefonicznych przedsiębiorcy wklakują w ceny towarów.

Zdaniem posła na Sejm R. Smetony nowe taryfy można porównać z wprowadzeniem nowego podatku, a „jaką kompetencję ma tylko Sejm”.

Na zgłoszyczącej się dziś nadzwyczajnej sesji parlamentu eurosceptyk zamierza zgłosić omawianie nowych taryf, ale nowe kwestie porządku dnia mogą wprowadzać tylko posłowie, inicjatorzy posiedzenia Sejmu, wśród których nie ma R. Smetony.

Cz. Jurszenas usatysfakcjonowany jest chociażby tym, że w godzinie rządu podczas sesji nadzwyczajnej weźmie też udział minister łączności i informatyki Rimantas Pleikys.

R. Smetona nowe taryfy określił jako „konserwatorskie”, a Cz. Jurszenas powiedział, że program wyborczy konserwatystów nie przewidywał podwyżki taryf za miejscowe rozmowy telefoniczne.

„Nic więc dziwnego, że ich jakśkółki są czarne”, powiedział lider LDPP. „Mniej będzieś mówił, lepiej będzieś żył. Mniej będziesz występował przeciwko władzy, z pewnością żyć będziesz lepiej” - w ten sposób określił on nowe taryfy.

Zdaniem R. Smetony, wprowadzając nowe taryfy „zaczynamy zbierać pierwsze owoce nieogłędnego zmierniania do Unii Europejskiej”.

BNS

### Konserwatysty przyznają, że nie uzasadnili ludziom opłaty za telefon

Wicestarosta sejmowej frakcji konserwatystów Alfonsas Bartkus przyznaje, że za niezadowolone społeczności z podwyżki taryf miejscowych rozmów winę ponosi też rząd, „który nie potrafił uzasadnić ludziom”. Oświadczył on to na poniedziałkowej konferencji prasowej.

Zdaniem wicestarosty frakcji, ludzie wprowadzani są w błąd „poprzez łączenie w jedno prywatyzacji „Lietuvos telekomas”, wprowadzenia taryf oraz przyszłej rewaloryzacji oszczędności”. Poseł na Sejm powiedział, że zna również tych, którzy są zainteresowani zamieszczeniem, ale nie chciał informować o nich.

Minister łączności i informatyki Rimantas Pleikys, który swoim rozporządzeniem wprowadził taryfy, powiedział, że trudno mu dyskutować z oponentami, twierzącymi, że opłat nie należy w ogóle wprowadzać, przyznał jednak, że trudno jest pokonać „barierę psychologiczną w uświadamianiu sobie, że wszystkie usługi mają cenę”.

„Główna przyczyną nowego wprowadzenia opłat jest ekonomiczna i nie należy ją łączyć z żadnymi wyborami lub prywatyzacją” - zaznaczył on.

## Sprostowanie

W nr 21(13308) „Kuriera Wileńskiego” z dn. 31 stycznia br. na str. 3 z przyczyn technicznych znalazło się to samo zdjęcie ze str. 1. Dziśaj w drodze sprostowania zamieszczamy zdjęcie, które miało ukazać się na str. 3 (przy publikacji Jerzego Surwiły „Z Białorusi - na Kowieńszczyznę. Aleksy Bielko”), i tekst do niego.

Prezes Dobroczynnego Stowarzyszenia Polskich Kombatantów na Litwie Stefan Matusewicz wstąpił Aleksemu Bielec zaświadczając kombatancie, pośrodku córka kombatanta Nina Bielko.

Fot. Marian Paluszkievicz

Przepraszamy.



## Kronika kulturalna

### Wspaniały duet Majewska - Korcz wystąpił w Wilnie

Głęboki ukłon w stronę Instytutu Polskiego w Wilnie za zaproszenie Alicji Majewskiej i Włodzimierza Korcza. Stęsknieni jesteśmy za wykonawcami wysokiej klasy, a tacy właśnie oni są. Bo u nas nie jest tak jak w piosence „deska łabień światy, głuchy i niemy”. Publiczność dzięki radiu (nareszcie oczekiwany i wytekniony Program I PR) i telewizji doskonale zorientowana jest na bieżąco, ale i co w Polsce reprezentuje. Nic więc dziwnego, że sala Pałacu Łącznościowców przy ul. Świętojańskiej (z sercem odrestaurowany pałacyk przez konserwatorów i restauratorów z Polski) podczas sobotniego występu duetu dostojnie pękała w szwach. Podobnie - w piątek - nikt bodaj nie zrezygnował z zaproszenia - w gronie bardziej kameralnym, z udziałem pani Ambasador Eufemii Teichmann, radców Ambasady RP i in. wysokich gości.

Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz cieszą się mirom wśród wilnian. Za klasę wykonania utworów bardzo ambitnych, z pięknymi, mądrymi, refleksyjnymi tekstami. Takich znakomitości jak „nasz”, co prawda na krótko, Konstanty Ildelfons Gałczyński, tym razem z jego „Moi drodzy, ja dobrze wiem, jak to jest u was.../ Kultura to nie żaden cud/ lecz zwykła świeczka/ to tych spod serca parę nut/ ludzkość serdeczna...że trudno? Hm. To nie. To nie. To nie./ Grunt to nadziewać... I nie w tym dziwnego, że tak serdecznie oklaskiwano w Wilnie panią Alicję i towarzyszącego jej Włodzimierza Korcza - znakomitego kompozytora i akompaniatora w jednej

osobie, tworząc opracowań muzycznych większości tekstów, śpiewanych przez piosenkarkę. Autorami ich są takie wybitne osobistości jak Wojciech Młynarski, Jonasz Kofta i in.

Wszystkie największe przeboje Alicji Majewskiej - miłośny na żywo. Porywające interpretacje „Być kobietą”, „Jeszcze tam się żagiel bieli”, „Odkryjmy miłość nieznana”, „Smutno do widzenia”, „To nie sztuka wybudować nowy dom” wzruszyły nas i poruszyły. I koledzy. Zawsze niezmiennie piękne, tym bardziej w wykonaniu „starej koledniczki” (tak o sobie powiedziała i dodała, że w Wilnie brakuje Haliny Frąckowiak i Zbigniewa Wodeckiego, bo koledzy są do wspólnego śpiewania). I piosenki ludowo-biesiadne, gdzie jak gdzie, ale w Wilnie i na Wileńszczyźnie intonowane przy każdej radosnej okazji przez wiele już pokoleń. I w duecie - „Miłość jest jak cień człowieka”. Nie ująć, nie dodać. To to, do czego tęsknimy i co ta wspiana para artystów nam podarowała.

Nie musiał pan Ryszard Badoń - dyrektor Instytutu Polskiego w Wilnie przeproszać, że na scenie zamiast Stawek, a było skromne pianino. Ręce Mistrza potrafią przecie wyzwarować nastroj i klimat. I o to chodzi.

Pani Alicja jest osobą niezwykle sympatyczną, z ogromnym poczuciem humoru, komunikatywną, o ciekawej urodzie, rozważną w śpiewaniu - o tym mieliśmy okazję przekonać się w rozmowie po koncercie. I stałe nasuwało się pytanie: dlaczego tak jest: w filigranowym ciele - tyle vitalności i taka siła. Poproszona o kilka słów dla naszych Czytelników, chętnie skreśliła, co następuje:

*Z najlepszymi życzeniami  
dla Celebrytów „Kuriera Wileńskiego”  
— Alicja Majewska  
30. I 1998 - Wilno.*

## Z kolekcji

### Wiktoryna Grąbczewskiego

Jeszcze jedno przedsięwzięcie - dzięki Instytutowi Polskiemu w Wilnie. Dziś o godz. 16.00 w galerii „Naujiej Skliautai” (ul. Aszmenos 10) nastąpi otwarcie wystawy „Diabeł polski”. Współorganizatorem jest Warszawskie Muzeum Prywatne „Przedpiekle” Zofii i Wiktoryna Grąbczewskich. Wystawa doszła do skutku dzięki wydatnej pomocy Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP.

Diabeł litewski, noszący różne imiona, spopularyzowany został na Litwie i daleko poza jej granicami przez znakomitego artystę plastyka Antanasa Żmuidzianaviciusa, który zgromadził ogromną kolekcję diabłów i stworzył tematyczne muzeum w Kownie. Teraz natomiast mamy okazję zapoznać się z diabłami-śiasadami zza miedzy. Podpułkownik Wiktoryna Grąbczewski przybył do Wilna na kilka dni przed otwarciem wystawy z własnych prywatnych zbiorów, aby dopilnować swoich podopiecznych, najczęściej wykonanych przez rzeźbiarzy z drewna lipowego: biesa, czarta, demona, diabła, dziobła, gniewka, kaduka, kusiciela, kusego, pokuse, napaśniaka, topela i szatana.

Płk Wiktoryna Grąbczewski, przez przyjaciół zwany hetmanem diabelskim, swoją kolekcję gromadzi

od roku 1958. Wtedy to otrzymał w prezencie od rzeźbiarza ludowego prymitywisty Ignacego Kamińskiego z Orazewa k. Witonii figurkę diabła „Borutę Kontuszowego” (o Borucie, obrońcy ziemi ojczystej jest w Polsce wiele pięknych legend, przypowieści, bajan i gadek ludowych). Odtąd datuje się pasja zbieracza postaci diabłów i gromadzenie literatury demonologicznej. Wiktoryn Grąbczewski rozpoczął więc „czarcie studia”, ich wynikiem - naliceznie np. 222 imion diabłów i 29 diabolic, występujących w Polsce. Jego kolekcja liczy niemal 800 eksponatów, wykonanych przez rzeźbiarzy z różnych krajów Polski.

Zanim wybierzemy się na wystawę „Diabeł polski”, przeczytajmy sobie kilka przysłów związanych z tą populacją i jakże często przywoływana przez nas personą (przysłowia też ze zbiorów W. Grąbczewskiego): Bogatemu diabeł byka doi - przysłowie króla Władysława Jagielly; Do trzydziestu lat człowiek się żeni sam - po trzydziestu latach ludzie go żenią - a po czterdziestu żeni go diabeł (XIX w.); Kobieta jest danie godnym bogów, jeżeli go diabeł nie przyprowadzi (Szekspir); Nie taki diabeł straszny jak go malują - tak powiedział nasz wieszad Adam Mickiewicz.

Halina JOTKIAŁO

## Wincuk i „Drużbanci” w Turgielach i Rudominie

W ub. niedzielę popularny i znany na Wileńszczyźnie gawędziarz Wincuk (Dominik Kuznieciewicz) wraz z zespołem „Drużbanci” wystąpił z koncertami w Turgielach i Rudominie. Jak zwykle, zabawił mieszkańców Turgiel i Rudomina,

zebranych w miejscowych domach kultury, swymi gawędami, które powodowały burzę śmiechu na sali. Towarzysząc mu „Drużbanci” dzielnie sekundowali gawędziarzowi wykonując popularne i znane powszechnie piosenki. Było to „male

tournee” Wincuka i „Drużbantów” po Wileńszczyźnie. Oby i dalej były kontynuowane, wszak Wincuk zawsze, potrafi rozweselić i rozśmieszyć publiczność. A śmiech to zdrowie...  
J.L.L.



## 2. Hubal - ostatni żołnierz Września i pierwszy partyzant

Po agresji Niemiec na Polskę, major mający opinię człowieka dobrego na czas wojny, znalazł się w Ośrodku Zapasowym Podlaskiej i Suwalskiej Brygady Kawalerii. Napływali tam ludzie mający stworzyć jednostki liniowe. Dowódcą 110 Rezerwowego Pułku Ułanów został znany zagonczyk ppłk Jerzy Dąbrowski, a jego zastępcą mjr. Henryk Dobrzański. Po przyjeździe oddziału do walki, został skierowany do Izabelina, następnie na pln. (Piaski i Mosty) i zach. (Ejsmont i Olekszyce). Po wkroczeniu Armii Czerwonej w rejonie Grodna, przyszedł rozkaz przekroczenia granicy litewskiej i złożenia broni. 110 Pułk odłączył się od brzojady i ruszył na pomoc walczącej Warszawie. Wobec choroby Dąbrowskiego, dowództwo przejął mjr. Dobrzański. Stoczone z Niemcami kilka drobnych potyczek. Do oddziału przyłączali się żołnierze z innych jednostek. 28 września w miejscowości Krubki, dowiedzieli się o upadku Warszawy. Podczas zbiorczy major oświadczył, że przez Węgry przedzierają się do Francji, natomiast każdy żołnierz decyduje o sposobie indywidualnie. Przy dowódcy pozostało 50 ułanów. 30 września dotarli w okolice Maciejowic. Z majątku Podzamcze przejęto szlachetnej krwi konie ze stadniny kozienickiej. Między innymi walczył marszałka Rydz-Śmigłego, „Grom” i „Hetmański”, oraz konie sportowe płk. Romka. W następnym dniu oddział przeprawił się bez przeszkód na Kielecczynę. Podczas marszu w miejscowości Kłoda, atakiem kawalerskim rozbito grupę żołnierzy niemieckich (zabito 2 nieprzyjaciół, przy stratach własnych 2 i jeden ranny). Kierując się w Góry Świętokrzyskie, oddział musiał stoczyć kilka potyczek, mimo że uświślał ich uniknąć.

Kielecczyna była terenem jednolitym narodowościowo. Oddział spotkał się z olbrzymią sympatią i wszelką pomocą. Skłoniło to majora do rezygnacji z zamiaru przedzierania się na Węgry, gdzie oddział zostałby internowany. Postanowił oczekiwać wiosennej ofensywy francuskiej, rzucając hasło: „Będziemy się bić, tu w kraju”. Oddział stąpił w tym czasie do 11 ułanów, którzy przybrali pseudonimy ze względu na bezpieczeństwo. Była to koncepcja oddziału partyzanckiego. Pierwszy dłuższy postój miał miejsce w gajówce Zychy. Napływali liczni ochotnicy, lecz major przyjął tylko pięć osób, w tym jedną kobietę Mariannę Cel, „Tereska”, która sprawdziła się jako łącznik i wywiadowca. 26 października mjr. Dobrzański utworzył Okręg Bojowy Kielce i wydał rozkaz odbudowy oddziałów polskich. Działalność ta miała na celu przygotowanie zbrojnego powstania, w odpowiednim momencie. Planu przewidywały utworzenie brygady z całym jej zapleczem. Jego „Wydzielony Oddział Wojska Polskiego”, miał stać się oddziałem kadrowym. Do tworzących się oddziałów, ludność i okoliczni ziemianie, chętnie dostarczali żywności i wszelkiej pomocy. W przypadku odmowy wymierzano bezwzględnie 25 batów. Jednemu z ziemian powiedział: „Zarłeś chmieć całą mordą, ten polski chleb i nie zrobisz, by te Polkę uzbroid”. 31 października 1939 r. oddział na skutek koncentracji niemieckiej musiał opuścić gosińską gajówkę. W Cisowniku w wyniku zakoszenia utracili 11 koni. Oddział zmniejszył się o trzech żołnierzy. Kolejnym miejscem postoju stała się gajówka w Rosochach. Po nawiązaniu kontaktów z SZP, major udał się do Kielce w celu przeprowadzenia rozmów. Prawdopodobnie nie uzyskał akceptacji dla działalności oddziału. 11 listopada oddział musiał ewakuować do gajówki Długa Brzezina. Tam nawiązał kontakt z ks. Ptaszyńskim, który stał się kapelanem oddziału. Po dwudniowym postoju, oddział przeniósł się do leśniczówki Huta w lasach przysuskich. Po tygodniowym wypoczynku, przemaszerowano do lasów spalskich (leśniczówka Dęba i miejscowość Rzeczyca). W tym czasie mjr. Dobrzański udał się do Warszawy na rozmowy z Komendantem Głównym SZP gen. Tokarzewskim. Nie ulega wątpliwości, że stosunek dowódcy SZP nie był entuzjastyczny. Mimo, że przy pożegnaniu powiedział: „Będziecie mi na wiosnę potrzebni”. Po powrocie nie używano już nazwy OB Kielce, zastępując ją Organizacją WP. Wigilię spędzono w leśniczówce Bielawy. Do oddziału przyłączył się na stałe ks. Mucha. Partyzanci przemierzali się w tym okresie w powiatach opoczyńskim i koneckim. Udało się nawiązać kontakty z grupami niepodległościowymi w Tomaszowie Mazowieckim i Opocznie. Dzięki temu oddział otrzymywał: leki, odzież, mundur ty. Przez cały styczeń stacjonowano w Anielinie, lecz zdrada sołtysa zmusiła majora do szukania innej kryjówki. Podczas sześciotygodniowego pobytu w Gałkach Krzozonowskich, stan oddziału przekroczył 300 ludzi, mimo że nie wszyscy chętni byli przyjmowani. Wербункiem zajmowała się doskonale zorganizowana siatka. Stan uzbrojenia był przyzwoity: 3 ckm, 32 rkm. karabin ppn. Wystarczająca ilość amunicji. Jednakże współpraca z tere-

nowym kierownictwem ZWZ nie układała się pomyślnie. Gdy jeden z oficerów oświadczył publicznie: „Cóż Pan major myśli, że po wojnie taki Sikorski będzie nami dowodził?”, Dobrzański spoliczkował go publicznie, oświadczone, że to właśnie generał działa, a inni czekają z założonymi rękami. Uchodząc za człowieka innej orientacji politycznej, stał się niewygodny dla starej kadry ustępującej się go pozbyc. 12 marca przybył wysłannik ZWZ, przywożąc rozkaz demobilizacji oddziału. Major nie podporządkował się rozkazowi oświadczonej: „Broni nie porzuci i mundur nie zdejmie, dopóki okupant depte polską ziemię”. Jednakże nie zabronił nikomu podporządkować się dowództwu. Sity stopniały do 70 ludzi, w tym 20 ułanów. Wkrótce stan liczebny oddziału powiększył się przekraczając 100 ludzi. Z nowymi ochotnikami jak zwykle przeprowadzano szkolenia. Spokojnie przebiegały też święta wielkanocne. Mimo meldunków o koncentracji wojsk niemieckich, major bojąc się demoralizacji, postanowił przyjąć walkę. 30 marca 1940 r. doszło do boju pod Huciskami. W oblacie uczestniczyły trzy pułki SS oraz trzy bataliony policji (5 tys. ludzi). Koło 4 nad ranem doszło do pierwszych starć z partyzanckimi patrolami. Po szybkim rozpoznaniu sytuacji, piechota zajęła stanowiska bojowe. Toczyła bardzo ciężką walkę z nacierającą policją. Próby objęcia nieprzyjaciela i zaatakowania go od tyłu skończyły się pomyślnie. Nacierający Niemcy zostali ostrzelani od tyłu. Pluton kawalerii pod dowództwem wachm. Alickiego, rozbił kolumnę samochodów. Wywołana tym panika spowodowała wycofanie się nieprzyjaciela. W wyniku dwugodzinnej walki, Niemcy stracili około 100 ludzi, sześć samochodów, broń itp. Partyzanci: 11 zabitych, 10 rannych, 3 zaginionych. Wicezorem major awansował kilku żołnierzy i zarządził wymarsz, doradzając mężczyznom opuścić wieś. Rankiem 31 marca oddział wkroczył do wsi Szalas Stary. W następnym dniu toczono w okolicach tej miejscowości walki ze znajdującymi się tam jednostkami niemieckimi. Stracono 6 żołnierzy. Z przebiegu tych walk major zorientował się, że są praktycznie otoczeni. O zmroku postanowił przebiec się w kierunku Gór Świętokrzyskich. Oddzielnie miała się przebiegać piechota pod dowództwem ppor. Szymańskiego. Na czele kawalerii stał major osobiście. Koło wsi Kopicie szarżą forsowano szosę, docierając do miejsca zbiórki w rejonie wsi Cisownik. Piechota po bezskutecznych próbach przebiecia się w całości podzieliła się na grupy przebijające się na własną rękę. Nie mogąc się poszczycić sukcesami w walce z Hubalem, dowództwo SS zorganizowało olbrzymią akcję pacyfikacyjną. Rozstrzelano 60 mężczyzn zatrzymanych wcześniej w Gałkach i Mechlinie. W Królewcu zamordowano 83 osoby, a 55 zagród spalono. 8 kwietnia przeprowadzona została akcja we wsi Szalas Stary, 63 mężczyźni zamordowano, a całą wieś spalono. 11 kwietnia w Gałkach, Huciskach i Skłobach aresztowano i zamordowano 265 mężczyzn, a wieś spalono. W sumie zamordowano 711 ludzi, represje objęły 31 wsi (wśród nich także i te, w których major nie stacjonował). W tym czasie oddział liczył 23 ludzi, przebijających w Węgrzynie Małym. Napływające informacje o akcjach represyjnych wpłynęły przynębiająco na majora. Podobnie jak kolejny rozkaz rozwiązania oddziału, któremu major się ponownie nie podporządkował. Jednakże oddział uniknął przybywania w jakichkolwiek miejscowościach, aby nie dawać pretekstu do represji wobec ludności cywilnej. Pod Wólką Kuligowską zorganizował obozowisko. Po kilku dniach Wehrmacht zaczął przemierzać swoje oddziały. Mimo prób leśniczego Wróblewskiego i komendanta policji granatowej, major nie zgodził się opuścić okolicznych lasów, ani zdjąć munduru, twierdząc, że „w tak dużym kompleksie lasu łatwiej się ukryć, względnie bronić”. 28 kwietnia stoczone pierwsze potyczki. Niemcy ostatecznie ustaliли miejsce pobytu oddziału i przystąpili do jego okrzęcenia. Aby się wyostać, major dotarł do Pilicy, jednakże wysoki stan wody nie pozwolił na jej sforsowanie. Więc zawrócono i oddział nad ranem znalazł się w lesie koło Anielina, gdzie major zarządził postój. Na straży pozostawiono tylko jednego żołnierza, który ze zmęczenia przysnął. Gdy się obudził, Niemcy byli już w zagajniku, zdołał jednak dotrzeć do śpiących żołnierzy. Doszło do nieskoordynowanej strzelaniny. Major na pewno został postrelony, jednakże relacje dotyczące momentu śmierci są bardzo rozbieżne. Oddział został rozproszony, ale nie poniósł zbyt dużych strat. Miejsce pochówku majora nie jest znane. Oddziały piechoty w rozproszonych grupach, prowadziły nieskoordynowaną walkę. Dowódcą por. Marek Szymański, poinformował ludność Kielecczyny o śmierci dowódcy: „Mjr. Hubal nie żyje! Człowiek, który mundur Polskiego żołnierza, nalezony w 1914 r. ukochał ponad wszystkich, nie zdążył go ani razu, został w nim pochowany! Dowódca którego dzielnego nie miała precedensu w Historii Polski, bo każda partyzantka, każdy oddział miał jakieś tyły, mógł się gdzieś schronić



Zdjęcie pośmiertne mjr. Henryka Dobrzańskiego na tle grupy żołnierzy Wehrmachtu wykonane w Anielinie 30.IV.1940 r.

i wypocząć, dobroć czy umundurować. My zawsze i wszędzie byliśmy otoczeni. Zginął człowiek, który swej przysięgi żołnierskiej nie złamał, Honoru żołnierza Polskiego nie splamił! Zostaliśmy my, tracąc w nim przyjaciela, ojca, a przede wszystkim, w całym tego słowa znaczeniu dowódcę. Zostaliśmy my, by jego idee kontynuować, by, jak nas uczył, przetrwać do końca bez względu na to, czy tym końcem będzie wolność Polski, czy też śmierć ostatniego z nas. Dowódca nasz nie żyje, ale żyje wśród nas jego idea i Honor Polskiego żołnierza”. 25 czerwca, gdy znikła jakakolwiek nadzieja na pomoc aliantów, oddział w sile 42 żołnierzy został formalnie rozwiązany. Oddział zmienił cały czas stan osobowy. Przez jego szeregi przeszło wielu żołnierzy i rekrutów. Zdobyt umiejętności przydały się w walkach partyzanckich, w późniejszym okresie wojny. Cały szlak bojowy przeszli z nim tylko wachmistrz: Józef Alicki (pochodzący z Białostocznego), oraz Romuald Rodziewicz - wywodzący się z białostockiej rodziny tatarskiej. Jego żołnierze walczyli do końca i złączyli z nich dojechała wyparcia Niemców, a młodzi Wolnej Polski.

Pamięć o nim przetrwała na Kielecczynie. Mieszkańcy nie wzięli go za przeprowadzane przez nieprzyjaciela akcje pacyfikacyjne. W miejscowościach, gdzie przebywał i walczył, znajdują się liczne pomniki, nazwy ulic, szkół i innych obiektów związane z działalnością oddziału. Stocznia Szczecińska wodowała w 1984 r. statek m/s „Major Hubal”. Suwalska Chorągiew ZHP, nosi też imię majora. W 1966 r. odznaczony został pośmiertnie Krzyżem Virtuti Militari IV klasy. W Jasle, mieście jego urodzin, jego imieniem nazwano jedną z ulic i Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, oraz wmurowano tablicę pamiątkową w pałacyku Sroczyńskich, gdzie spędził najmłodszą latą. Bardzo uroczyste uczciło Jasło setną rocznicę jego urodzin (22.VI.1997). Rano odbył się przemarsz ulicami miasta wojska, poczetów sztandarowych, zaproszonych gości oraz władz. Następnie odbyła się Msza św. w Kościele OO. Franciszkańskim. Następnie udali się do Pałacyku Gorajowickiego, tam odbył się apel poległych z udziałem Wojska Polskiego. Podczas uroczystej sesji Rady Miejskiej, mjr. Henrykowi Dobrzańskiemu nadano pośmiertnie tytuł Honorowego Obywatela Miasta Jasła.

Jasło

Ryszard KUMIK

Początek patrz w nr 4(13291) z dn. 8 stycznia br.



Litwini w Wojsku Polskim

Przed wojną miał obywatelstwo polskie. Jest Litwinem urodzonym w 1914 r. we wsi Marynowo (gm. Kraśnośl, pow. Suwałki). Czynną służbę wojskową odbył w 33 Pułku Piechoty w Łomży. Na wojnę został zmo-

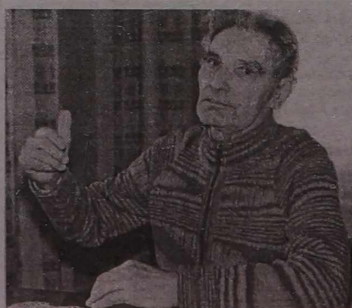
bilizowany do 41 Pułku Piechoty w Suwałkach. We wrześniu 1939 r. trafił do niewoli niemieckiej. Obecnie mieszka w dzielnicy Vaisvidava w Kownie.

J.S.  
NA ZDJĘCIACH: Vincas Pe-

## Vincas Petruskevicius

truskevicius (pierwszy od prawej) z kolegami (od lewej) Jurgisem Valniselem i Józefem Gadomskim w czasie służby czynnej; Vincas Petruskevicius dzisiaj; „Walczyłem w 1939, pół roku byłem w niewoli niemieckiej,

po zwolnieniu w 1940 r. zamieszkałem pod Kownem u brata Antanasa, kapitana Wojska Litewskiego. W 1944 r. znowu znalazłem się na froncie jako żołnierz 16 Dywizji Litewskiej. Fot. Marian Paluszkievicz



## Poszukiwania Żołnierze z Węsterplatte

Pani Stanisława Górniewicz-Kurowska z Gdańska, autorka książki „Lwy z Węsterplatte”, od lat poszukująca śladów bohaterów obrońców tego skrawka polskiej ziemi w dniach od 1 do 7 września 1939 r., pragnie poznać nieznaną dotychczas ksydliem członków załogi, którzy przybyli tam z pułków stacjonujących na Wilenszczyźnie. Oto ich nazwiska: strz. Aleksander Czajko, strz. Kazimierz Gorbatczanek, strz. Józef Nowicki, strz. Michał Szecko, strz. Piotr Sudurk, strz. Antoni Skwirnikowicz, strz. Jan Zmitrowicz.

„Czekać będę z niecierpliwością na pozytywne wieści, może chociaż na ślad Rodzin natrafili będzie można” - pisze p. Stanisława i na zakończenie podaje swój adres do kontaktu: Stanisława Górniewicz-Kurowska, Władysława IV II cm. 1, 80-547 Gdańsk, Polska. Tel. 343-11-32. Ew. tel. redakcji „KW” - 42-79-48.

Kolumnę przygotował Jerzy Suwilo



# Pochwała lenistwa (2)

Nie zawsze jednak wysokoenergetyczny pokarm daje prawo do lenistwa. Słoń jest roślinojedcą i największym ładowym „przedsiębiorstwem” stołociepłym. Ryjówka jest drapieżnikiem milion razy mniejszym od słonia i ciepłota jej ciała jest także stała. Gdyby slonia zamknąć w klatce i pozostawić bez jedzenia przez kilka godzin - nic mu się nie stanie. Dopiero po dłuższym czasie znacznie rozgląda się za wiązką siana. Gdybyśmy postąpili podobnie z ryjówką - umiarłaby z głodu.

Dzięki się tak dlatego, że powierzchnia ciała ryjówki jest bardzo duża w stosunku do jej objętości - a więc ciepło szybko ucieka z organizmu. „Księgowy” zapisuje tę stratę w rubryce wydatków i natychmiast żąda wpływów. Efekt jest taki, że ryjówka musi jeść niemal bez przerwy. W ciągu doby zjada więc 15 gramów owadów, ślimaków i małych żabek, co stanowi 150 procent masy jej ciała. W tym samym czasie słoń pochłania 300 kilogramów trawy, gałęzi i liści, ale jest to zaledwie 5 procent jego ciężaru. Powierzchnia ciała słonia jest niewielka w stosunku do objętości, a więc wolniej wytraca on ciepło. Nawet niskokaloryczne pożywienie zaspokaja jego niezbyt wygórowa-

Legwany morskie z Galapagos wygrzewają się w słońcu. Za chwilę będą musiały wskoczyć do lodowatej wody oceanu, by skubnąć trochę wodnorostów, które są ich pokarmem.



Najedzony legwan szybko wraca na nadmorskie skały i znów oddaje się błogiemu lenistwu.



Mózg polującej norki pracuje bardzo intensywnie.



W niewoli zwierzę nie wykorzystuje w pełni swoich zmysłów.

## Bezczynność zmniejsza mózg

Wiele zwierzęcia jedną organy zużywają mniej energii, inne więcej. Do najbardziej energochłonnych zalicza się mózg. Ale jak na nim zaoszczędzić? Jest przecież stale używany i przynosi dochody - myśliciele zwierzę nie daje się złapać drapieżnikom, łatwiej znajduje pokarm i partnera. Kiedy jednak zamknie się je w klatce, mózg nie daje oczekiwanych dochodów. Stwierdzono, że u norek amerykańskich mózgi zwierząt hodowanych na fermach są mniejsze niż u osobników żyjących dziko.

ne wydatki energetyczne i zwierzę może sobie pozwolić na 6 godzin odpoczynku w ciągu doby.

Tempo przemiany materii, czyli szybkość, z jaką organizm przetwarza surowce energetyczne i obraca substancjami chemicznymi, zależy od wielkości zwierzęcia i maleje wraz ze wzrostem masy. Dlatego też życie „księgowego” w dużym „przedsiębiorstwie” jest spokojniejsze niż w małym.

## Nienierobienie jest komfortem, na który nie wszystkich stać, ale zawsze można znaleźć sposób, by się za bardzo nie narobić.

Uczni obliczyli nawet, o ile spokojniejsze: tempo przemiany materii słonia jest dziesięć tysięcy razy mniejsze niż myszy, choć wazy on sto tysięcy razy więcej (obydwa zwierzęta są roślinojedce).

W tej sytuacji trudno się dziwić, że tak rzadko spotyka się mysz siedzącą bezczynnie pod miotłą. Ona po prostu nie może sobie na to pozwolić.

Prawdziwych leniuchów należy szukać raczej wśród dużych jaszczurek, węży i krokodyli. Legwany morskie doskonale tu pasują.

Te duże jaszczurki, mające ok. 130 centymetrów długości, mieszkają na Galapagos. Są jedynymi jaszczurkami, które szukają jedzenia pod wodą. Jednak uibionym zajęciem legwanów, a także co nieczystości, jest leniuchowanie. Ich ciemna pochłania promienie słoneczne, a ciała nagrzewają się do granic wytrzymałości. Dopiero tak podgrzane gady decydują się wskoczyć do wody. A nie jest to wcale miłe. Brzezi Galapagos obmywa bowiem lodowaty prąd Humboldta. Legwany nie tracą więc czasu i najszybciej jak potrafią skubią wodorośli porastające płytkie dno. Nic mogą sobie pozwolić na dłuższe przebywanie w chłodzie - są przecież zmienneociepne. Dlatego po

chwili, z pełnymi brzuchami, wyskakują na brzeg, by oddać się upragnionemu lenistwu w promieniach słońca. Ogrzane, trawią pokarm i zbierają siły do następnego skoku.

Co w tym zmienneociepnym tworzystwie robi leniwiec? Przecież jest sakiem (powinien być stołociepny), niewielkim (powierzchnia jego ciała jest dość duża w stosunku do masy) i roślinojedczym (jego pokarm ma niską wartość energetyczną, czyli powinien jeść niemal bez przerwy). Tymczasem ważyący cztery kilogramy leniwiec wcale nie ma stałej temperatury ciała - waha się ona o 10 stopni Celsjusza w ciągu doby. Je niewiele - gdyby wysuszyć dzienną porcję liści, ważyłoby zaledwie 60 gramów! Jeśli jest mu zimno - wygrzewa się w słońcu jak jaszczurka. Tempo jego przemiany materii wynosi 78 proc. tempa, jakiego należałoby się spodziewać u zwierzęcia tej wielkości. Jego nerwy i mięśnie także działają ospale, dlatego jedne szybsze ruchy, jakie wykonuje, to praca szczęk, ale nawet i one nie imponują prędkością.

## Dobry księgowy pozwala leniuchować

Oszczędzanie energii niekiedy wymaga dużego sprytu. Żyjące w Kanadzie wrony z gatunku *Corvus caurinus* lubią ślimaki morskie. Ślimaki te mają twarde muszle i trzeba się namęczyć, by je wy-

dnąć. Wrony znają na to sposób. Wzlatują z opancerzonym kąśkiem na wysokość około pięciu metrów i zrzucają go na kamienie. Jednak, aby całkiem rozbić skorupę ślimaka, ptaki muszą powtórzyć tę czynność kilka razy.

Dlaczego wrony nie podlatują wyżej, by muszla uderzyła o kamienie z większą impetem? Czyżby były aż tak zapamiętałymi pracustami?

Kanadyjski uczonego Reto Zach próbując odpowiedzieć na to pytanie wykonał szereg eksperymentów. Rzucił ślimakami z różnych wysokości i zapisywał, ile razy musiał wykonać rzut, żeby skopnąć pekkła. Obliczył też, ile energii musi zużyć wrona na podniesienie muszli na każdą z testowanych wysokości.

Okazało się, że zarówno przy wysokości poniżej, jak i powyżej 5 metrów ptaki muszą wykonać większą pracę. Zach zauważył także, że ptaki wybierają najwięcej ślimaki. I czyniły tak wcale nie przez przypadek - doświadczenia wykazały bowiem, że muszle dużych okazów łatwiej pekkają i zawierają większą ilość mięsa.

Na szczęście ludzie nie muszą czynić żadnych precyzyjnych kalkulacji, by oddać się lenistwu. Wystarczy położyć się na tapczanie. Jest jednak pewne „ale”... Nagromadzona energia obraca się wtedy w sadelko.

Przygotowała:  
Marzena NOWAKOWSKA  
(„FOCUS”)



Lew lubi leniuchować i może sobie na to pozwolić. Obfity mięsny posiłek dostarcza mu porcji energii, pozwalającej utrzymać przez cały czas polowania sprawność ciała i stałą temperaturę.



Waran z Komodo nie musi często polować. Ogrzewa ciało w promieniach słońca, a gdy się ochłodzi, jego organizm zmniejsza tempo funkcjonowania.



# Zgromadzenie Poselskie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej

Zgromadzenie Poselskie Sejmu RP i Sejmu RL zebrane na swej II Sesji w Warszawie w dniach 26-27 stycznia 1998 roku dokonało oceny realizacji Traktatu między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Litewską o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy podpisanego dn. 26 kwietnia 1994 r. w Wilnie

Zgromadzenie odnotowuje postępy w wypełnianiu postanowień Traktatu. Jednocześnie Zgromadzenie dostrzega konieczność intensyfikacji działań zmierzających do pełnej realizacji Traktatu.

Zgromadzenie dostrzega rozwój wszechstronnej współpracy RP i RL, a zwłaszcza powołania Komitetu Konsultacyjnego Prezydentów oraz Rady ds. Współpracy między Rządami RP i RL.

Zgromadzenie wyraża zadowolenie z pogłębienia współpracy polsko-litewskiej na forum międzynarodowym i opowiada się za intensyfikacją tej współpracy w dziedzinach leżących w obszarze interesów obu Państw, w tym integracji z Unią Europejską, NATO i innymi organizacjami międzynarodowymi oraz współpracy regionalnej.

Zgromadzenie podkreśla znaczenie, jakie dla zacieśnienia kontaktów dwustronnych mają współpraca gospodarcza, a w szczególności wymiana handlowa oraz rozbudowa infrastruktury technicznej. Niezbędna jest bardziej dynamiczna współpraca środowisk gospodarczych.

Odnotowując z uznaniem wcześniejsze w życie umowy o wolnym handlu oraz opracowanie projektów infrastrukturalnych, Zgromadzenie zwraca się do Rządów obu Krajów o podjęcie działań zmierzających do zniesienia istniejących jeszcze barier dla współpracy gospodarczej w zakresie zgodnym z zobowiązaniami międzynarodowymi oraz o przyspieszenie realizacji planowanych przedsięwzięć - przede wszystkim budowy trasy Via Baltica, połączenia między polskimi i litewskimi systemami elektroenergetycznymi,

uruchomienia normalnotorowej linii kolejowej na odcinku od granicy RP i RL do Kowna oraz usprawnienia odpraw celnych na granicy polsko-litewskiej.

Zgromadzenie wyraża zadowolenie z postępu w negocjacjach nad umową o pisowni imion i nazwisk osób należących do mniejszości narodowych oraz ma nadzieję, że kolejna runda rozmów odbędzie się w najbliższym czasie i zakończy się podpisaniem umowy w formie zgodnej z oczekiwaniami mniejszości.

Zgromadzenie zwraca uwagę na potrzebę zgodności wprowadzanych w życie przepisów prawa wewnętrznego obu Państw, w tym zwłaszcza dotyczących możliwości używania języków mniejszości narodowych przed urzędami, z postanowieniami Traktatu oraz normami prawa międzynarodowego.

Zgromadzenie zwraca uwagę, że nowe regulacje prawne stanowione przez którąkolwiek ze stron nie mogą umniejszać praw, lecz winny tylko polepszać dotychczasową sytuację mniejszości.

Zgromadzenie podkreśla szczególne znaczenie prawa mniejszości narodowych do pobierania nauki w językach ojczystych i uznaje jakiegokolwiek próby ograniczenia tego prawa za sprzeczne z postanowieniami Traktatu.

Zgromadzenie zwraca się do Parlamentów i Rządów RP i RL o zapewnienie należytych warunków do realizacji tego prawa.

Biorąc pod uwagę rolę bezpośrednich kontaktów społeczności lokalnych, Zgromadzenie z zado-

woleniem odnotowuje osiągnięcia w tej dziedzinie, a w szczególności utworzenie Komisji ds. Współpracy Transgranicznej, powołanie Euroregionu „Niemen” i przygotowywane Forum Samorządowe.

Dostrzegając wagę problemu, jaki w naszym regionie stanowi przestępczość zorganizowana we wszystkich jej przejawach, Zgromadzenie podkreśla potrzebę zacieśnienia i intensyfikacji współpracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości oraz służb celnych i granicznych obu Państw, celem jak najszybszej eliminacji negatywnych zjawisk, co będzie mieć istotne znaczenie dla przebiegu procesu integracji Polski i Litwy z Unią Europejską.

W związku z powyższym, Zgromadzenie apeluje o przyspieszenie prac zmierzających do podpisania umów o readmisji i o zwalczaniu przestępczości zorganizowanej.

Uwzględniając znaczenie współpracy w dziedzinie oświaty, nauki i kultury, wymiany młodzieży oraz zachowania i poszanowania dorobku kulturowego minionych pokoleń dla procesu wzajemnego poznania i zrozumienia narodów Polski i Litwy, Zgromadzenie z zadowoleniem przyjmuje podpisanie umowy o współpracy i wymiany młodzieży i zwraca się do Rządów obu Państw o przyspieszenie prac prowadzących do zawarcia umów o współpracy w dziedzinie kultury, oświaty i nauki oraz o współpracy pełnomocników ds. dziedzictwa kulturowego, a także o wspieranie wszelkich form kontaktów organizacji pozarządowych, i środowisk artystycznych i naukowych oraz młodzieży. Zgromadzenie udziela poparcia inicjatywie powołania Polsko-Litewskiego Forum organizacji pozarządowych.

Mieczysław LAURINKUS  
Przewodniczący

Jan KRÓL  
Przewodniczący

## Deklaracja Zgromadzenia Poselskiego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej

Polsko-Litewskie Zgromadzenie Poselskie zebrane na II Sesji w dniach 26-27 stycznia 1998 r. w Warszawie:

z zadowoleniem przyjmuje podpisanie przez Ministrów Spraw Zagranicznych państw członkowskich NATO Protokołów o Akcesji Polski, Czech i Węgier do Traktatu Północnoatlantyckiego,

wyraża przekonanie, że przystąpienie Polski, Czech i Węgier do NATO przyczyni się do umocnienia bezpieczeństwa w Europie,

udziela poparcia dla polityki Sojuszu w sprawie jego dalszego rozszerzenia sformułowanej w Deklaracji Madryckiej o Euroatlantyckim Bezpieczeństwie i Współpracy,

podkreśla znaczenie wzajemnego poparcia obu państw w dążeniu do udziału w międzynarodowych strukturach współpracy politycznej, gospodarczej i wojskowej,

dostrzega znaczenie, jakie dla umocnienia stabilności, bezpieczeństwa i rozwoju gospodarczego w regionie bałtyckim ma podpisanie w dniu 16 stycznia 1998 roku w Waszyngtonie przez USA oraz Litwę, Łotwę i Estonię Karty Partnerstwa i Współpracy, docenia znaczenie przyszłego członkostwa Polski w NATO dla realizacji aspiracji Litwy do członkostwa w Sojuszu,

wyraża nadzieję na pomyślną ratyfikację Protokołów Akcesyjnych Polski, Czech i Węgier.

Mieczysław LAURINKUS  
Przewodniczący

Jan KRÓL  
Przewodniczący

## Deklaracja Zgromadzenia Poselskiego Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i Sejmu Republiki Litewskiej

odbywającego posiedzenie w dniach 26 - 27 stycznia w Warszawie

Polsko-Litewskie Zgromadzenie Poselskie stwierdza, że współpracą stanowi szczególnie ważny obszar relacji w stosunkach polsko-litewskich.

W szczególności Zgromadzenie Poselskie zwraca uwagę na:

1. przyspieszenie wprowadzenia w życie umowy o wolnym handlu w części dotyczącej zmniejszania ceł,
2. rozbudowę i modernizację połączeń drogowych i kolejowych,
3. modernizację przejść granicznych i usprawnienie odpraw,
4. przyspieszenie prac zmierzających do połączenia systemów elektroenergetycznych Polski i Litwy,
5. ożywienie współpracy w dziedzinie nauki, technologii i wymiany informacji,
6. wzajemne wspieranie się Polski i Litwy w zakresie promocji gospodarczej w szczególności możliwości inwestowania w obu krajach,
7. strony opowiadają się za intensyfikacją współpracy transgranicznej, zwłaszcza w ramach Euroregionu „Niemen”,
8. opowiada się za bardziej bezpośrednimi kontaktami na rozległym obszarze działań gospodarczych.

Mieczysław LAURINKUS  
Przewodniczący

Jan KRÓL  
Przewodniczący

## Od przybytku... też głowa boli

Przekonali się o tym przetwórcy buraków cukrowych, którzy w ostatnim sezonie zakupili od rolników kraju o 100 tys. ton więcej buraków cukrowych niż przewidywała kwatera. W wyniku, cztery cukrownie wyprodukowały nadwyżkę cukru w wysokości około 20 tys. ton.

Jak powiedział wiceminister rolnictwa i leśnictwa Donatas Stanūnas, teraz w składnicach zakładów cukrowniczych kraju zgromadziło się około 95 tys. ton cukru. Spółki Mariampola i Poniewieża dotychczas nie sprzedały po 30 tys. ton cukru, „Kedainiu cukrus” - około 27 tys. ton, spółka Pavencziaz - około 8 tys. ton. Ministerstwo szuka rynku zbytu cukru, jednakże wsparcie jego eksportu kosztowałoby państwo około 40 - 45 mln Lt, cena cukru bowiem, jak też jego koszty własne produkcji w sąsiednich krajach są niższe niż u producentów litewskich.

Gdybyśmy nie skupili wszystkich buraków cukrowych od naszych rolników - mówi wiceminister - zostaliby oni mocno pokrzywdzeni. Zdeczydowano, że za wszystkie zakupione buraki cukrowe zapłaci się ich producentom jednakową cenę. Jest nadzieja, że sporo cukru zakupią fabryki cukiernicze kraju. Opublikowana ostatnio odezwa związku robotników cukrowni Powencziaz, żąda ochrony wewnętrznego rynku przed importowanym cukrem. Robotnicy sugerują rządowi, by zrzekł się zasad Światowej Organizacji Handlu, przewidujących zmniejszenie opłaty celnej za import cukru. Między innymi, teraz podatek za wózków cukru sięga 150 proc., w tym - 87 proc. stanowi opłata celna. Jednakże, zdaniem pracowników ministerstwa, nie przewiduje się żadnych zmian opłaty celnej.

Danuta DANOWSKA

## Religia

### Dzień Życia poświęconego Bogu

2 lutego Kościół Katolicki na całym świecie obchodził Dzień Życia poświęconego Bogu - klasztorne. W tym roku był on obchodzony we wszystkich diecezjach Litwy, informuje sekretarz Konferencji Episkopatu Litwy.

W przeddniu święta, 1 lutego o godz. 12.30 w Wileńskiej Bazylice Archikatedralnej jego ekscelencja biskup Jonas Boruta celebrował Mszę świętą i wygłosił homilię o życiu poświęconym Bogu. We mszy uczestniczyły też siostry zakonne, zamieszkałe w Archidiecezji Wileńskiej.

Wileński kościół Świętego Krzyża (Bonifratrów) od 2 lutego przeprowadza (za intencji Dnia Życia poświęconego Bogu. Codziennie o godz. 16 odbędzie się adoracja, a o godz. 17 - Msza święta, odprawiana przez księży zakonnych. Po mszy chętni będą mogli porozmawiać z zakonnikami i zakonnicami różnych zakonów, posłuchać ich opowiadań o życiu, poświęconym Bogu.

Takie spotkania z zakonnikami odbywają się też w innych diecezjach. Obecnie na Litwie działa 8 męskich i 31 żeńskich zgromadzeń zakonnych.

Co roku, z okazji Dnia Życia poświęconego Bogu, Ojciec Święty apeluje do wiernych oraz wszystkich ludzi dobrej woli. W tym roku papież Jan Paweł II prosi o wglębnienie się w jego adhortację apostołską „Vita Consecrata” („Życie poświęcone Bogu”).

„Apeluję do Was, rodziny katolickie - pisze Ojciec Święty. - Rodzice, dziękujcie Bogu za to, że wyzwało on kłótnię z dziećmi do życia w Bogu. Jest i zawsze był wielki zaszczyt, gdy Bóg Wszechmogący spojry na rodzinę i wybierając kogoś z niej według do podążania drogą nauki ewangelicznej. Pragniecie poświęcić Wszechmogącemu kłótnię z dziećmi, aby na świecie wzrastała miłość do Boga”.

(ELTA)

## Pogoda w lutym

Miniony styczeń nie przypominał miesiąca zimowego, gdyż tuż po Nowym Roku spadł ostatni śnieg i środek zimy raczej przypominał wiosnę.

Temperatura w dzień i nawet przez szereg nocy nie spadała poniżej zera, albo opadała nieznacznie. W najcieplejszym dniu sięgnęła 5-10 stopni ciepła. Dopiero w ostatniej dekadzie ochłodziło się, ziemie skąd mroz, a pokrywa śnieżna, pierwsza w tym roku, utworzyła się dopiero 21 stycznia. Śnieg w połowie zimy bardzo zaskoczył służbę drogową. Luty przyszedł już z mrozami i zamiataniem.

Tegoroczny luty ma być chłodniejszy od stycznia, gdyż przeciętnie jest tu na Litwie najzimniejszy miesiąc. Luty wieńczy zimą i najczęściej jest miesiącem już wesołym, bo i dni są coraz dłuższe, i antycyklony ze słoneczną pogodą nierazdło dłużej goszczą w państwach bałtyckich. Przeciętna temperatura lutego wynosi 3-6 stopni mrozu. W lutym bywa różnie, o czym świadczą różnice w roku ubiegłym i zaprzyszłym. W roku zaprzyszłym było mroźno, przeciętna temperatura miesiąca kształtowała się na poziomie o 3-4 stopnie niższym od średniej, a najniż-

sza temperatura sięgała 24-29, miejscami nawet 30-33 stopni mrozu.

Ubiegłoroczny luty był ciepły, o wiele cieplejszy niż zazwyczaj, poza dwiema krótkimi inwazjami mrozu do minował okres dodatnich temperatur dziennych, a w najcieplejszych dniach słupek ręci miejscami przekraczał 10 stopni ciepła.

Kontrasty temperatur lutego są bardzo duże, gdyż najniższe temperatury tego miesiąca, odnotowane przeszło 40 lat temu, sięgały 32-36, a w rejonach wschodnich nawet 37-43 stopnie mrozu. Najwyższe natomiast, odnotowane przed niespełna dziesięcioleciem (w 1990 r.), wynosiły 12-17 stopni ciepła.

W lutym nierazdło bywają zamiecie śnieżne. Grubej pokrywa śnieżna, która na Litwie przeciętnie wynosi około 5-15 cm. Bywają też opady śniegu do 5-15 cm. Bywają też opady śniegu bądź deszczu ze śniegiem, natomiast podczas ciepłych miesięcy dominuje deszcz, a w nocy mgła.

Eugenija SZAKALYTE,  
synoplik  
Fot. Jan Lewicki





## Polityka zagraniczna i obyczaje

## Afera w Białym Domu a sprawa polska

Prezydent Bill Clinton, podobnie jak trzej jego poprzednicy - Carter, Reagan i Bush - w pełni zasłużył na sympatię i wdzięczność ze strony Polski. Mam możliwość obserwowania z bliska prezydenta i jego polityki. Nie ulega żadnej wątpliwości, że jeśli Polska znajdzie się w NATO, to będzie to zasługa Clintona i jego zabiegów zarówno w Stanach Zjednoczonych, jak i w skali międzynarodowej. Rozszerzenie sojuszu było osobistą decyzją prezydenta, powziętą przez niego samego. Chęć pozyskania polskiej społeczności etnicznej niewątpliwie odegrała w tym rolę, ale nie była czynnikiem decydującym. Clinton wybrał był tak dużą większość, że zostali prezydentem, nawet gdyby Polonia na niego nie głosowała. Jak twierdzi sam prezydent, przekałowa o rozmowa z Lechem Wałęsą i Claavem Havlem w kwietniu 1993 roku podczas uroczystości otwarcia Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie. Pod wpływem tych dwóch rozmówców Clinton doszedł do wniosku, że nie można zamykać drzwi do NATO takim państwom, jak Polska i Czechy.

Bywam częstym gościem w Białym Domu (ostatnio na uroczystości podpisania Karty Bałtyckiej, a poprzednio na przyjęciu świątecznym), miałem liczne okazje do rozmowy z Billem Clintonem i za każdym razem byłem ujęty ciepłą serdecznością i jego bezpośrednim sposobem bycia. Przede wszystkim jednak imponowała mi niepospolita inteligencja prezydenta. Krytycy zarzucają mu, że poświęca się temu, co robi najlepiej, tzn. że prowadzi permanentną kampanię wyborczą zarówno przed wyborami, jak i po wyborach. Jeździ po całym kraju, wygląda przemówienia, bez końca występuje na konferencjach prasowych i jest nieustannie obecny na ekranach telewizyjnych. W rezultacie zarzuca mu się, że pozostawia rządzenie doradcami. Może jest w tym trochę prawdy, ale prezydent ma taką łatwość chwytania w lot najtrudniejszych problemów oraz wchłaniania faktów i informacji, że niewiele czasu potrzebuje, by podjąć decyzję. Często te decyzje są odławiane, ale przeważnie trafne.

Po 5 latach prezydentury Billa Clintona USA są dziś w szczytu swego powodzenia i wpływów tak w sensie gospodarczym, jak politycznym. Bilans osiągnięć i zamiarów na przyszłość przedstawiony przez prezydenta w jego orędziu o stanie państwa był imponujący.

Afera, która powstała wokół prywatnego życia Clintona, jest więc tragedią dnia dzisiejszego, dla Stanów Zjednoczonych i dla świata, a także dla Polski. Zarzucają mu tak żenujące w sensie obyczajowym, że jeszcze tydzień temu był przekonany, iż żywo polityczny prezydent jest polizony na tygodnie, a może nawet na

dni i że jego własna partia poprosi go, by w imieniu państwa jak najszybciej ustąpił. Do tego samego, jak się okazało, pochopnego wniosku doszli czolowi przedstawiciele waszyngtońskiej elity politycznej, nie wyłączając nawet byłego szefa sztabu Clintona, Panetty. Zawiny media, które w pogoni za sensacją o chwila odkrywały jakieś nowe szczegóły skandalu. Niektóre okazały się po prostu nieprawdliwe.

Dziś Kongres i opinia publiczna wzięła głęboki oddech i zgodnie z zasadą, że oskarżony jest niewinny, dopóki wina nie zostanie mu udowodniona, czeka na informacje i fakty. Prezydent w najbardziej uroczyście sposób wszystkie mu zaprzecza, ale nie usiłuje tych zaprzeczeń uzasadniać. Prokurator nadzwyczajny twierdzi, że w reku wiarygodne dowody, iż popełnienie zostało przestępstwo. Chodziło może tylko o krzywozręczność albo namawianie innych do składania fałszywych zeznań. Star, były sędzia, jest zbyt poważnym człowiekiem i wytrawnym prawnikiem, aby nie zdawał sobie sprawy, że jeśli te dowody okażą się niewystarczające, będzie to oznaczać koniec nie tylko kariery, ale także jego reputacji.

Wszystcy oczekują teraz dalszego ciągu. Stało się jasne, że Clinton i jego żona, Hillary, będą się bronić zaciekle i walczyć do końca. Amerykę czeka prawdopodobnie przewlekły kryzys, który może osłabić jej wpływy, w momencie gdy są one światu bardzo potrzebne.

Czy i jak kryzys ten może się odbić na sprawie przyjęcia Polski do NATO? Przeważają głosy, że sprawa jest już przesądzona. Nie jestem tego całkowi-

cie pewny. Między dniami dzisiejszymi i dniami głosowania wiele rzeczy może się zmienić. Nie wiadomo, czy rosyjskie służby specjalne nie szykują jakichś niespodzianek na ostatnią chwilę. Gdyby ratyfikacja była w czymkolwiek zagrożona, to autorytet i wpływ prezydenta, zwłaszcza na wahających się senatorów jego własnej partii, mogłoby być rozstrzygnięte. Niestety, ogromna siła perswazyji Clintona i jego autorytet ulegną w ciągu następnych kilku miesięcy poważnemu osłabieniu. W rezultacie za ratyfikacją padnie o kilka głosów mniej. Oby tych kilka głosów nie okazało się językiem u wagi.

Bill Clinton liczy na poparcie społeczeństwa, które znalazło bardzo nieznacznie. Dowodzi to niezwykle mizernie opinii wobec jawnego naruszenia obowiązujących do niedawna norm obyczajowych. Wyrozumiałość społeczeństwa konsumpcyjnego zerwała na wszystko. Jeszcze trzydzieści kilka lat temu, za czasów Johna Kennedy'ego, który podobnie jak Clinton bardzo żywo interesował się pięcią piękną, publicznie roztrząsano szczegółowo anatomii i intymnego życia seksualnego głowy państwa było zrzeczeniem do pomysłenia. W społeczeństwie konsumpcyjnym zamiera poczucie wstydu i inne hamulce. Nie wróży to niczego dobrego na dalszą przyszłość Ameryki i w ogólności cywilizacji zwanej chrześcijańską, która doszła do rozkwitu właśnie dzięki uwarunkowaniom moralno-obyczajowym, wyrastającym z dekalogu i Ewangelii.

Jan NOWAK-JEZIORAŃSKI  
„Rzeczpospolita”

## Bazary czekają na Wschód

Puste targowiska, brak pracy w zakładach produkujących odzież na bazary - takie są efekty wejścia w życie ustawy o cudzoziemcach, która znacznie ograniczyła handel przygraniczny. W sobotę Ogólnopolski Związek Ochrony Kupców i Pracodawców kolejną raz ostrzegł rząd. Związek zapowiedział blokadę przejeżdżających, jeśli w tym tygodniu nie zostaną rozpatrzone postulaty kupców i pracodawców. Domagają się oni m.in. uchylenia voucherów dla ruchu przygranicznego oraz wprowadzenia krótkotrwałych wlv pobytowych dla Rosjan i Białorusinów.

Kasa to już tylko metalowe pudełko. Puste pudełko. Wczoraj przyszła szwaczka z placem i powiedziała: „pani Basiu, nie mam na chleb”. A ona nie mogła jej dać nawet 10 złotych.

W zakładzie Barbary Strzyżewskiej - Czyż w Grójcu 30 dziewczyn siedzi nad wylaczonymi maszynami do szycia. W magazynie nie mieści się już nie sprzedany towar.

Kiedy na początku roku zaczęły obowiązywać nowe, zaostrezone przepisy graniczne, przestali przyjeżdżać klienci ze Wschodu. Po świętach sprzedaż firmy spadła niemal do zera. - Z 1500 garsonek uszytych w styczniu udało mi się pozbyć 100. Większość oddałam w komis, bo w hurtowniach leży jeszcze towar z zeszłego roku - mówi Barbara Strzyżewska-Czyż. Dzwonię do odbiorców niemal co dzień. „Co słychać? Lepiej?” Za każdym razem mam nadzieję, że nie usłyszę: „Nie nie słychać, pani Basiu. Gorzej być nie może. Wszystko leży” i za każdym razem właśnie to słyszę.

Barbara Strzyżewska-Czyż od trzech lat ma szwalnię w Grójcu niedaleko Warszawy. Szyje głównie lekką odzież dla kobiet.

Rzeczy użyte u niej trafiły do hurtowni odzieżowych w centralnej i wschodniej Polsce. A stamtąd - najczęściej przez bazarowe budki, na rynek wschodni. Sprzedaż stanęła, odkąd rząd utrudnił wywózem WNP wjazd do Polski.

## Póki mam na bilet

Do zeszłego tygodnia zakład jeszcze szyl. Kiedy nie sprzedanych garsonek i sukienek nie było już gdzie upchać, pani Barbara zatrzymała produkcję.

Szwaczki przychodzą do pracy na 2-3 godziny dziennie. Większość mieszka poza miastem, 20, czasem 30 kilometrów od firmy. Mimo to wolał dojeżdżać,

ustąpić przy nieruchomej maszynie i czekać... a nuż coś się zmieni. Siedzą tak i cicho rozmawiają. Co będzie? Czasem ktośa dowcip rzuci, żeby rozładować atmosferę. - Potrzebne im poczucie, że nie chcą iść wyprzecz na bruk i że razem walczyli o przetrwanie - mówi Strzyżewska. - Niedługo już będą tu przyjeżdżać. Nie będą miała na bilet. Jak mam do wyboru chleb albo PKS, to muszę wybrać chleb. Nie tylko dla siebie. Dla dzieci - mówi jedna ze szwaczek.

## Długi rosna

Strzyżewska chciała wylądować dziewczyn na urlop bezpłatny. One na to, że nie pójdą na bezpłatny bo należy im się wypoczynkowy. - Mają rację, ale co ja mogę poradzić. Już styczeń w pensję placiliam w ratach, a w lutym nie zapłacić. Chocymy nie wiem jak chciała, nie zapłacić, bo nie mam - mówi Strzyżewska. - Nie wytrzymujemy psychicznie, a finansowo fabryka runie w przyszłym miesiącu. Już jestem na minusie - pani Barbara liczy w myślach. - Bardzo dużo zalegam z ZUS-em za ostatni miesiąc. Musiałam wybrać: ZUS, podatek dochodowy albo VAT. Karne odsetki stają się za wszystko. Każde wyższe jest złe, a ja zawsze placiliam wszystko na czas.

Przez ostatni miesiąc fabryka szyla garsonki na zimę. Nawet jeśli sprzedaż ruszy, to wiosna nie będzie na nie popytu, a w przyszłym roku będą już niemodni. - Ludzie pytają, „czemu nie zostawiłaś sobie pieniędzy na czarną godzinę? Mogłaś przetrwać przewidzieć wpadkę” - mówi Barbara Strzyżewska-Czyż. - Wszystkie pieniądze inwestujemy w materiały, w dodatki czy w nowe maszyny. A teraz to przecież nie wpadka, a zupełna klęska. (...)

Igor T. MIECIK  
„Super Express”

## Apel o uwolnienie obywatela Niemiec

## Ukamienowanie za pocałunek

Minister spraw zagranicznych RFN Klaus Kinkel zaapelował do władz irańskich o uwolnienie Helmuta Hofera. Sad oskarżył niemieckiego biznesmena o zakazany stosunek seksualny z irańską muzulantką i skazał na ukamienowanie.

„Rząd federalny i ja osobiście jestem tym wyrokowi zaskoczony. Apeluję do irańskiego wymiaru sprawiedliwości, aby górze wzięły sprawiedliwość i humanizm. Wypuść Helmuta H. na wolność” - powiedział minister spraw zagranicznych Klaus Kinkel gazecie „Bild am Sonntag”. Dodał, że Niemcy i pozostałe państwa członkowskie Unii Europejskiej pragną poprawy stosunków z Iranem, zaś wykonanie wyroku śmierci będzie miało negatywny wpływ na te wysiłki.

Sprawa Helmuta Hofera, który handlował m.in. częściami samochodowymi i tanją odzieżą sprowadzaną z Bliskiego Wschodu, została ujawniona dopiero w czasie ubiegłego weekendu, choć ciągnie się już od lata ubiegłego roku. Podczas jeździ po podróży handlowych 57-letni rozwydłowany Hofer poznał młodą muzulantkę. Został przyłapano na publicznym spotkaniu się z nieznaną kobietą i oskarżony o utrzymywanie stosunków seksualnych z muzulantką. Niemuzulantkowi grozi za to kara śmierci przez ukamienowanie.

Hofer przyznał się przed sądem, że podczas podróży do miasta Meschede ponad 27-letnią studentkę medycyny i zachował się, ale powiedział, że nigdy nie miał z nią żadnych kontaktów seksualnych i tylko raz ją pocałował. Sądzę nie dał mu jednak wiary i skazał go na śmierć. Studentka ma otrzymać 99 batów za niedozwolony stosunek między osobami nie posiadającymi małżonków. Karę taką wymierza się już za samo pokazanie się tych osób razem publicznie, nawet jeśli nie doszło między nimi do kontaktu cielesnego.

zwracają uwagę, że wyrok został wydany nie całkiem zgodnie z prawem islamskim. Aby oskarżony mógł zostać skazany na śmierć, musi czterokrotnie przyznać się przed sądem do popełnienia przestępstwa, a czterech dorosłych świadków płci męskiej musi zarzuty potwierdzić. W przypadku Hofera takich świadków nie znaleziono.

Niemiec przebywał od czterech miesięcy w więzieniu Evin w północnym Iranie. Za pośrednictwem swego adwokata i apeluje do władz niemieckich o pomoc i wstawienie wniosku do władz irańskich. Bońskie.MSZ nie ustaje w wysiłkach. Ambasadorowi Iranu przekazał najostrejszy protest i żądanie wypuszczenia Hofera na wolność.

Krystyna GRZYBOWSKA Władze irańskie potwierdziły, że oskarżył Hofera, nie sprzecywał jednak, jaki otrzymał wyrok. W Teheranie przebywa byłym ministrem gospodarki Niemiec, Juergen Moellemann. Jak pisze AFP, jego wizyta jako deputowanego partii liberalnej FDP oraz przewodniczącego grupy roboczej ds. kontaktów ekonomicznych z Iranem była zaplanowana od dłuższego czasu. Moellemann, który od kilku lat regularnie bywa w Iranie, może wykonać z tym kontaktami rządowe do wydoszczania z więzienia niemieckiego biznesmena.

Amerkańska sekretarz stanu, pani Madeleine Albright, powiedziała w niedzielę w Jeruzerołmie, że USA obserwują uważnie poczynania Teheranu i są otwarte na możliwość zmiany stanowiska Iranu wobec procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. r.m.  
„Rzeczpospolita”

## Martwy styczeń

Na przybyszów ze Wschodu czekają od początku roku handlarze z podłódzkich targowisk. Zwykle na hurtowe zakupy przyjeżdżają tu dziennie po kilkadziesiąt autokarów. Teraz - najwyżej kilkanaście, i to prawie pustych.

- Co roku Rosjanie ratowali nam martwy styczeń. Jeden Rosjanin potrafił kupić nawet 20 gamiturów - mówi sprzedawczyni z boku na targowisku w Rzgowie pod Łodzią. - Teraz wszystko się urwało. Wczoraj nie sprzedaliśmy ani jednego ubrania. Piśaliśmy do ministra Krowczyńskiego, żeby coś zarządził. Z Łodzi jest, to powinien rozumieć nasze problemy - dodaje. - Gdyby Rosjanie nie kupowali, już dawno byśmy ztorbami poszli. Placuję biura mola. Nawet garniturów przedłodziłymi kami nie kupowali! - Większość towaru mam dla Rosjan - mówi sprzedawca kurtek. - W tym miesiącu

wystawiałem dopiero 2 rachunki. W grudniu miałem 50, a w listopadzie 150. - Rosjan nie ma nawet na leakerstwo. Co z tego, że wczoraj przyjechało 28 autokarów, jak w każdym było po 6-8 osób. Mam dwa stoiska, ale pracownikom musiałem zwolnić. Sam z sobą zjadłem.

- Od dwóch lat handluje bluzkami, ale takiego zastój w interesie jeszcze nie było. Nie zarabiam nawet na opłaty - mówi Teresa Walczak. - Za sam boks placę miesięcznie 15 mln starych złotych. Zapłaciłam za niego 200 mln st. złotych, a teraz nikt go nie kupi. Wiele osób zawieszka dział

lnością, bo wtedy ZUS-u nie musi płacić.

## Targowiska dają pracę

Na trzech podłódzkich targowiskach, w Rzgowie, Tuszynie i Gluchowie handluje ponad 9,5 tys. sprzedawców. W produkcji, usługach i transporcie pracuje, przy targowiskach” około 200 tysięcy osób.

Do końca grudnia ubiegłego roku codziennie na targowiska przyjeżdżało 2-3 tysiące handlarzy ze Wschodu. Większość z nich zostawiała po 7-10 tysięcy dolarów - robili zakupy hurtowe.

Liliana BOGUSIAK  
„Super Express”

## Kwinto kontra Kramer czyli jak dawni przyjaciele zostali wrogami

„Vabank”, komedia kryminalna w stylu retro, ma wszystko, co powinien mieć tego typu film: ciekawą intrygę, nagłe zwroty akcji, dowcipne dialogi i... sympatycznych bohaterów. Grają ich Leonard Pietraszak i Jan Machulski.

Oto jak wspominają oni pracę nad realizacją „Vabanku”.

## Leonard Pietraszak

**Kramer - gangster z klasą**  
Kramera darzę ogromną sympatią i cieszę się, że przypadł on do gustu publiczności. Lubię komedie kryminalno-retro.

Na dwadzieścia lat międzywojennego, to czas akcji filmu, patrzę z dużym sentymentem. Lubię mowę tamtego okresu, mentalność ludzi pełnych entuzjazmu i wdzięku. To epoka z klasą. Nawet gangsterzy mieli wtedy klasę. Nie było w tamtych czasach takiego chamstwa i brutalności jak dzisiaj.

W czasie realizacji filmu panowała sympatyczna atmosfera. Julek Machulski był młodym, debiutującym w filmie fabularnym reżyserem. Martwił się, że „Vabank” musimy tak szybko kręcić, że aktorzy są zajęci teatrem. Mówił mi, że szybko nie

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział

zawieszka dział



## Davos

Polska uznana  
za kraj sukcesu

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział w poniedziałek PAP po powrocie ze Światowego Forum Gospodarczego w Davos, że Polska „bezdyskusyjnie uznawana jest za kraj sukcesu, kraj stabilizacji gospodarczej i politycznej”.

Kwaśniewski powiedział, że pobyt w Davos „politycznie był okazją do różnych rozmów w różnych kierunkach”. (Prezydent rozmawiał m.in. z przewodniczącym Izby Reprezentatorów Kongresu USA oraz sekretarzem generalnym NATO o członkostwie Polski w Sojuszu). „Zostałem uspokojony, że nie powinno być tu żadnych, przychylnych niespodzianek dla naszego kraju” - powiedział.

Przedstawiciele Unii Europejskiej potwierdzili prezydentowi „kalendarz” rozpoczęcia negocjacji o członkostwie w UE (marzec br.). - W trakcie rozmów z premierem Rosji Wiktorem Czernomyrdinem zastanawialiśmy się co

zrobić, żeby otworzyć nowy rozdział w stosunkach między naszymi krajami - poinformował Kwaśniewski.

Zdaniem prezydenta potwierdzeniem dobrej pozycji Polski w Europie i na świecie jest zainteresowanie inwestycjami w naszym kraju największych firm i koncernów. Kwaśniewski przypomniał, że w ubr. inwestycje te wyniosły prawie 7 mld dol. - Z atmosfery jaka panowała w Davos wnoszę, że mogą one osiągnąć podobną wysokość w następnych latach - mówił Kwaśniewski, oceniając rozmowy gospodarcze polskiej delegacji.

W Davos prezydentowi towarzyszyli m.in. wicepremier, minister finansów Leszek Balcerowicz, szef Narodowego Banku Polskiego Hanna Gronkiewicz - Waltz, szefowa Kancelarii Prezydenta Danuta Huebner oraz kierujący jego Zespołem Doradców Ekonomicznych Marek Belka.

## Hillary Clinton unika dziennikarzy i rozgłosu

Małżonka prezydenta Billa Clintona Hillary, która przybyła w niedzielę wieczorem do Davos, aby wziąć udział w odbywającym się tam Forum Gospodarczym, zdecydowanie unika wszelkiego rozgłosu i dziennikarzy. Nie mają oni praktycznie do niej dostępu.

Ekipy TV i fotoreporterzy mogli jedynie zarejestrować jej przybycie do Davos specjalnym pociągiem i krótki moment jej przejścia z wagonu do oczekującej ją limuzyny. Pani Clinton, która przeżywa obecnie trudne chwile w związku z kłopotami jej męża zamieszanego w nowy skandal obyczajowy, była uśmiechnięta i wydawała się odprężona, ale odmówiła odpowiedzi na jakiegokolwiek pytania.

Do czasu jej przewidzianego na 19.15 czasu warszawskiego w poniedziałek wystąpienia na sesji specjalnej forum, pani Clinton znikła z pola widzenia. Do hotelu, w którym się zatrzymała, weszła podziemnym wejściem z garażu. W podobnie dyskretny sposób udała się do polubskiej restauracji na obiad, gdzie znajdowało się nieliczne grono uczestników forum.



Pani Clinton - jak poinformowało jej otoczenie - nie udzieli w Davos żadnego wywiadu. Głównym tematem jej wystąpienia mają być „zbiorowe i indywidualne prioryte-

ty” w zbliżającym się XXI stuleciu. NA ZDJĘCIU: Pierwsza Dama USA ogląda panoramę szwajcarskich Alp przed wystąpieniem w Davos. Fot. EPA-ELTA

## Polska

## Przyjaciele porwanych: MSZ nie ma spójnej polityki

Inicjatywa na Rzecz Uwolnienia Porwanych w Czecheni, „Przyjaciele porwanych” uważa, że MSZ nie ma spójnej polityki w sprawie uwolnienia porwanych - poinformował 2 bm. na konferencji prasowej w Krakowie Jerzy Dobrowolski, jeden z twórców inicjatywy. Zapowiedział akcje nacisku na ministra Bronisława Geremka.

Według J. Dobrowolskiego, 14 stycznia rzecznik MSZ Paweł Dobro-

wolski po spotkaniu z rodzinami porwanych, ich przyjaciółmi i przedstawicielami Caritas „w kulturalowych rozmowach sugerował żeby zacząć przygotowywać zbórkę pieniędzy na okup. Sugerował jednocześnie, że rząd finansowo wesprze taką akcję”. Z kolei poproszony o wyjaśnienie sprawy Jarosław Czubiński z MSZ miał stwierdzić, że sugestie te nie są oficjalnym stanowiskiem ministerstwa, a jedynie prywatnymi rozważa-

niami rzecznika, które mogą zasko-

dzić porwanym. Członkowie Inicjatywy poinformowali, że rozpoczynają akcję nacisku na min. Geremka. Wydrukowano kilka tysięcy kartek z protestem. Napisało w nim, że MSZ „nie zrobiło nic poza wysłaniem urzędnika na miejsce porwania”, zaś brak skutecznych działań kompromituje szefa resortu a także łączy świadczą o wiarygodności całego rządu.

## Polska-Rosja

## „Należy okazać skruchę”

Rosyjski tygodnik „Nowaja Gazeta” (nr 4), piórem Jurija Uljanowa, zasugerował, by politycy rosyjscy, „zamiast wypowiadania pustych słów o priorytetach polityki zagranicznej” Moskwy, pomyśleli o okazaniu skruchy za zło, jakie na przestrzeni dziejów Rosja wyrządziła Polsce.

„Polacy doznali wielu cierpień - zarówno ze strony Związku Radzieckiego, jak i Rosji. Zachowały się one w ich pamięci narodowej” - stwierdza autor i kontynuuje: „Można, oczywiście, powiedzieć, że również Polacy przynieśli niemało zła na ziemię rosyjskie, o czym dzisiaj przypomina sobie wielu naszych „patriotów” w rodzaju Żyrniewskiego”.

„Bólu historii nie powinniśmy jednak wazyć na wadze pamięci. Tym bardziej, że takie „ważenie” raczej nie wypadnie na naszą korzyść” - pisze Uljanow.

„Rosja ogłosiła, że budowa stosunków z najbliższymi sąsiadami stanowi priorytet jej polityki zagranicznej. Wszelako Polacy tego nie odczuli. I nie dziwnego. Dobrosąsiedzka polityka zagraniczna możliwa jest tylko wtedy, gdy narody tych krajów łączą stosunki przyjaźni. A takich stosunków (między narodami Rosji i Polski) w gruncie rzeczy jak nie było, tak nie ma” - ocenia autor.

Zauważając dalej, że „w najnowszej historii są także inne przykłady”, Uljanow przypomina list polskich bi-

skupów do niemieckich, odpowiedź tych drugich, skruchę wyrażoną przez Helmuta Kohla, a także deklarację podpisaną w maju zeszłego roku przez prezydentów Polski i Ukrainy - Aleksandra Kwaśniewskiego i Leonida Kuczma. „Żadna ze stron nie wspominała (przy tym) o jakichkolwiek priorytetach” - podkreśla autor.

Jego zdaniem, spoglądając na stosunki polsko-niemieckie i polsko-ukraińskie, „Rosja może tylko okazać żal” i kontynuuje: „Jednak Rosji o przebaczenie nie proszą ani kardynał Glemp, ani prezydent Kwaśniewski. Przy czym - zapewne nie dlatego, że ktoś komuś wyrządził więcej zł niż mniej zła. Każde zło - duże czy małe - pozostanie złem. Nie proszą o to prawdopodobnie dlatego, że nawet nowa Rosja nie może wyrzec się ambicji imperialnych”.

Wśród ilustracji, potwierdzających tę ocenę, Uljanow przytacza „pamiętne oświadczenie Borysa Jelcyna, złożone w roku 1993 w Warszawie, że problem przystąpienia Polski do NATO jest sprawą samych Polaków, oświadczenie, które później faktycznie zostało zdezawutowane przez rosyjskie MSZ”.

„Wiele tkwi w pamięci narodowej Polaków - zarówno złego, jak i dobrego. Więc może nadszedł już czas, by nasi politycy zamiast wypowiadania pustych słów o priorytetach, najpierw pomyśleli o okazaniu skruchy?” - kończy Jurij Uljanow w tygodniku „Nowaja Gazeta”.

USA  
Nowe propozycje Iraku  
to „żadne rozwiązanie”

Minister obrony USA William Cohen oświadczył w poniedziałek, że nowe propozycje Iraku to „żadne rozwiązanie” kryzysu.

Irak wyraził gotowość dopuszcze-

nia inspektorów ONZ do ośmiu pałaców prezydenckich. Takich pałaców, w których może być ukryta broń chemiczna i bakteriologiczna, jest jednak około 70.

## Bill Clinton popularny jak nigdy

Mimo skandalu wokół rzekomego romanu z Moniką Lewinsky, popularność prezydenta USA Billa Clintona rośnie i jest największa w historii jego rządów.

## Lewinsky

## a wykrywacz kłamstw

Monica Lewinsky, „bohaterka” ostatniego skandalu obyczajowego, który wstrząsnął Waszyngtonem, zgodziła się poddać badaniu prawdziwości z wykorzystaniem tzw. wykrywacza kłamstw, w zamian za zagwarantowanie jej całkowitego immunitetu chroniącego ją przed odpowiedzialnością sądową - poinformował w poniedziałek dziennik „New York Times”.

Lewinsky chce w ten sposób udowodnić, że nie kłamała, opowiadając o swych intymnych związkach z prezydentem Clintonem.

Pomarańcze -  
bronią w walce  
z rakiem

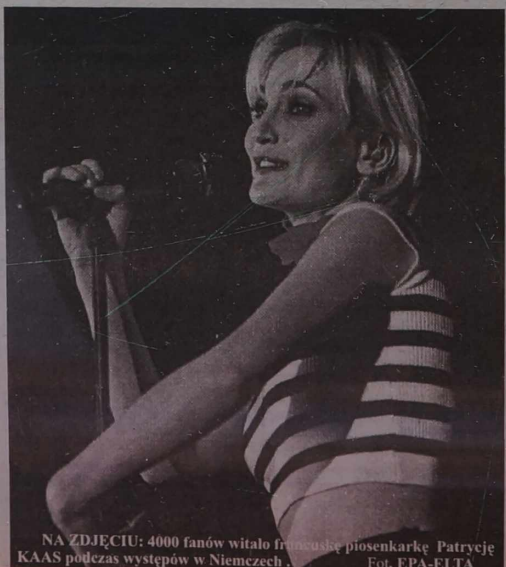
Setki kwintali pomarańczy, mandarynek i klementynek rozdali w sobotę na 1094 placach miast włoskich członkowie Włoskiego Towarzystwa Badań nad Rakiem (AIRC).

Według badań towarzystwa, jedna trzecia wszystkich przypadków raka jest wynikiem złego odżywiania. Dlatego - zdaniem AIRC - pierwszym krokiem w walce z rakiem jest zmiana przyzwyczajeń kulinarnych. Symbolem tych zmian są właśnie pomarańcze, bogate w nie sprzyjające rodzeniu się raka witaminy.

W. Brytania gotowa  
wspierać Amerykanów

W. Brytania potwierdziła w poniedziałek, że w wypadku zbrojnego konfliktu z Irakiem gotowa jest wesprzeć Stany Zjednoczone, a gdy zajdzie potrzeba zwiększyć swoje siły przewidziane do tego rodzaju operacji.

W chwili obecnej na wodach Zatoki Perskiej znajduje się brytyjski lotniskowiec „Invincible”, na pokładzie którego jest 14 samolotów pionowego startu typu harrier. 6 samolotów myśliwskich typu tornado bazuje w Arabii Saudyjskiej, a 6 w Turcji. 2 samoloty z ładunkiem paliwa lotniczego skierowano do Bahrajnu. W ciągu 48 godzin w rejon Zatoki Perskiej mogą przybyć dodatkowe brytyjskie maszyny.



NA ZDJĘCIU: 4000 fanów witalo francuską piosenkarkę Patrycję KAAS podczas występów w Niemczech. Fot. EPA-ELTA



NA ZDJĘCIU: Lisa-Marie Presley córka króla rock and rolla ukończyła lutego 30 lat i otrzymała w spadku po ojcu 205 milionów USD. Fot. EPA-ELTA



**Koszykówka**

**Porażka Žalgirisu**

W klubowym Pucharze Bałtyku nie pozostało zespołów, które nie zaznały goryczy porażki. Renomowany kowieński Žalgiris przegrał z miejscowym rywalem - Atletesem 72:81 (36:31). Dla zwycięzców najwięcej koszy zdobył V. Praszkiewiczus 27, N. Morgunov 20, R. Kurtinaitis 16, dla pokonanych S. Sztombegas i D. Maskolinov po 15.

W następnym spotkaniu Atletas musiał uznać wyższość wileńskiego zespołu Sakalai, który wygrał 90:88 (44:25). W tym spotkaniu był popis strzelecki dwóch koszykarzy - T. Pacesasa (Atletas) 40 pkt i A. Giedraitisa (Sakalai) 36 pkt. Wilmianie w przedmiej pokonali również na wyjeździe zespół Olimpas z Plungian 84:74 (36:40). Zmudni w kolejnym meczu ulegli drużynie Žalgirisu 66:103 (35:52).

Ryska drużyna ASK Broceni pokonała na wyjeździe inny zespół litewski BK Ventpils 95:82 (41:44).

Oto tabela rozgrywek po tych spotkaniach (mecz, zwycięstwa):

1. Žalgiris	4	3
2. Atletas	3	2
3. ASK Broceni	3	2
4. Sakalai	4	2
5. BK Ventpils	3	1
6. Olimpas	3	0

Tabela mistrzostw LKL po tych spotkaniach (zaliczane są wyniki gry między sobą klubów LKL w turniejach pucharowych Federacji Koszykówki Litwy i Pucharu Bałtyku):

1. Žalgiris	20	18
2. Sakalai	20	15
3. Olimpas	21	13
4. Atletas	21	12

5. Sziauliai	21	11
--------------	----	----

6. Statyba-Lietuvos Rytas	21	10
---------------------------	----	----

7. Szilute	23	9
------------	----	---

8. Neptunas	23	7
-------------	----	---

9. Alita-Savy	21	6
---------------	----	---

10. Kalnapiis	21	5
---------------	----	---

**Polska ekstraklasa**

PEKAES Pruszków powiększył przewagę nad najgroźniejszymi konkurentami w ekstraklasie koszykarzy. Mistrzowie Polski mają trzy punkty przewagi nad Ericssonem Bobry Bytom i pięć nad Zetperem Śląsk Wrocław, które pod koniec sezonu pokonał i ustąpił się po dobrym widowisku 94:75



(40:35). Zawodnicy PEKAES-u i Zetpera po raz trzeci w sezonie stanęli na przeciw siebie. W tej konfrontacji pruskowianie prowadzą 2:1. Dwa pierwsze mecze tych drużyn miały wyrównany przebieg. Ostatnie spotkanie wypadło zdecydowanie na korzyść pruszkowian. Do niespodzianki należy zaliczyć porażkę 77:83 (40:41) wicelidera Bobry Bytom w Toruniu z AZS Elana. Zagłębie Komarzek-Bór Sosnowiec wygrało z Macortem/Forbo Stargard 75:72 (33:30).

Godne odnotowania jest także zwycięstwo 80:79 Anwilu Nobilis Włocławek na wyjeździe z Pogonią Ruda Śląska. Była to już trzecia wygrana włocławian w sezonie z zespołem ze Śląska.

**Zapasy**

**Najwięcej medali - dla wilmian**

W sali hotelu „Karolinus turas” odbyły się mistrzostwa Litwy w zapasach grecko-rzymskich. Najwięcej medali zdobyli wilmianie, którzy wywalczyli 10 nagród, pięć z nich złote. Pięć nagród (w tym trzy złote) otrzymali kowieńczycy, cztery - kłajpedzianin. W tegorocznych mistrzostwach, które odbyły się w osmiu kategoriach wagowych, wzięło udział 80 zapasników.

W wadze 54 kg olimpijczyk Ruslan Watanow dosyć łatwo zwyciężył Andrzeja Aszkielacza z Visaginasu. Trzeci był Michaił Nagowicyn z Visaginasu. Inny wilmianin Remigijus Gustas

triumfował w walce finałowej wagi do 69 kg. Na drugiej pozycji uplasował się stołeczny zawodnik Aleksej Putaikow, a na trzeciej jego kolega klubowy Marian Dulko.

W wadze 63 kg zwyciężył wilmianin Renatas Puikis, który w finale pokonał Arvydasa Krikszczunasa z Onykszt. Wilmianin Gedrius Dambrauskas był pierwszym w wadze 76 kg, po zwyciężeniu w finale nad kowieńczykiem Rimvydasem Zelionka, a inny wilmianin Robertas Jasulievicius (waga do 85 kg) w finale pokonał kłajpedzianina Arturas Norkiusa.

Kowieńczyk Mindaugas Ežerskas (na zdjęciu w walce finałowej ze swym ziomkiem Martynasem Laurinavičiusem) triumfował w wadze 97 kg. W wadze ponad 125 kg zwyciężył kowieńczyk Gintaras Bukauskas, który pokonał w finale wilmianina Edwarda Malyszkę. Trzeci tu był Valdas Jasotis z rejonu szawelskiego.

Olimpijczyk z Kowna Remigijus Szukeviczius (waga 58 kg) pewnie pokonał w walce finałowej kłajpedzianina Mariusa Szeszeszkiusa.

W dniach 23-25 kwietnia w Mińsku odbędą się mistrzostwa Europy w zapasach grecko-rzymskich. Wiceprezydent Federacji Zapasniczej Litwy Gedrius Dambrauskas powiedział, że przewidziany jest udział w nich pięciu zapasników litewskich - R. Watanowa, R. Szukevicziusa, M. Ežerskisa, G. Bukauska oraz M. Dulki. **M. R.**

**Pilka ręczna**

**Zwycięstwo na pożegnanie**

W ostatniej kolejce Ligi Mistrzów w grupie A handbolistów MKS Montex Lublin wygrały z Istocznikiem Rostow nad Donem 31:26 (21:14). Zwycięstwo to zapewniło lubliniakom trzecie miejsce w grupie, które wprawdzie nie daje prawa gry w 1/4 Pucharu Europy, ale stawia mistrzynię Polski w korzystniejszej sytuacji w przyszłorocznym losowaniu rund wstępnych.

**Pilka nożna**

**Na Litwie zobaczymy wicemistrzów Europy**

W belgijskim Gencie rozlosowano mistrzostwa Europy 2000 roku. Reprezentacja Litwy w IX grupie eliminacyjnej zmierzy się ze Szkocją, Czechami, Bośnią i Hercegowiną, Wyspami Oczwyci oraz Estonią. Najbardziej utytułowaną ekipą w tej stawce są Czechi. W ubiegłych mistrzostwach kontynentu zdobyli one srebrne medale.

Oto skład poszczególnych grup:

**Pierwsza** - Włochy, Dania, Szwajcaria, Walia, Białoruś;

**Druga** - Norwegia, Grecja, Gruzja, Łotwa, Słowenia, Albania;

**Trzecia** - Niemcy, Turcja, Finlandia, Irlandia Północna, Mołdowa;

**Czwarta** - Rosja, Francja, Ukraina, Islandia, Armenia, Andora;

**Piąta** - Anglia, Bulgaria, Szwecja, Polska, Luksemburg;

**Szosta** - Hiszpania, Austria, Izrael, Cypr, San Marino;

**Siedma** - Rumunia, Portugalia, Słowacja, Węgry, Liechtenstein, Azerbejdżan;

**Ośma** - Jugosławia, Chorwacja, Irlandia, Macedonia, Malta.

W fazie finałowej mistrzostw Europy, które odbędą się od 10 czerwca do 2 lipca 2000 roku będą grały jedynastki 16 krajów. Gospodarze imprezy Holendrzy i Belgowie w rozgrywkach eliminacyjnych nie biorą udziału i wystąpią w finałach.

Do rozgrywek finałowych wejdą zwycięzcy dziewięciu grup eliminacyjnych oraz jedna jedynastka z drugiego miejsca, która będzie miała najlepsze wskaźniki. Pozostałe drużyny, które zajmą drugie miejsca w grupach, w grach uzupełniających będą walczyły o pozostałe ciekawie skierowania do finałów.

Zgodnie z uchwałą UEFA rozgrywki eliminacyjne mają się rozpocząć od września bieżącego roku. Jednakże za zgodą drużyn spotkania mogą być rozegrane i wcześniej.

Reprezentacja Litwy w eliminacjach mistrzostw Europy weźmie udział po raz drugi. W eliminacjach do mistrzostw kontynentu 1996 roku Litwa w czwartej grupie zajęła wśród sześciu drużyn trzecie miejsce, gromadząc 16 pkt. Zwycięzcą grupy została Chorwacja przed Włochami, a Litwa wyprzedziła Ukrainę, Słowenię i Estonię.

Kalendarz rozgrywek eliminacyjnych naszej grupy ma być zatwierdzo-

ny 6 lutego w Pradze, gdzie zjadą się przedstawiciele wszystkich zespołów IX grupy.

Na tej naradzie Litwę będą reprezentować prezydent Federacji Piłkarskiej Litwy Vytautas Dirmeikis, dyrektor reprezentacji piłkarskiej Litwy Robertas Tautkus oraz członek rady trenerów reprezentacji Litwy Kestutis Latoza.

Zgodnie z proponowanym przez UEFA harmonogramem tego turnieju reprezentacja Litwy spotkania rozegrała w następujących terminach: 5-6 września 1998 roku u siebie z Estonią, 10-11 października na Wyspach Oczwyci, 13-14 października u siebie z Bośnią i Hercegowiną, 27-28 marca 1999 roku w Czechach, 30-31 marca u siebie ze Szkocją, 5-6 czerwca na wyjeździe z Bośnią i Hercegowiną, 8-9 czerwca na wyjeździe ze Szkocją, 4-5 września u siebie z Czechami, 7-8 września u siebie z Wyspami Oczwyci, 9-10 października na wyjeździe z Estonią.

**M. PIASECKI**

**O Puchar Wspólnoty**

Na stadionie pod dachem, w sportowym kompleksie CSKA Moskwa, zakończył się turniej o Puchar Wspólnoty. W spotkaniu finałowym najlepszą ukraińską jedynastką piłkarską Dynamo Kijów pokonała mistrzów Rosji - piłkarzy Spartaka Moskwa 1:0. Branke w pierwszej połowie gry zdobył obrońca Kacha Kaladze.

**Koreańczycy zgłosili miasta na MS'2002**

Korea Płd. zgłosiła do biura FIFA dziesięć miast, w których planowane jest rozgrywanie meczów podczas piłkarskich MS'2002. Koreańczycy turniej finałowy organizować będą wspólnie z Japonią.

**Zgłoszonymi miastami są: Seul, Pusan, Daegu, Kwangju, Ulsan, Daejeon, Incheon, Chunju i Seogwipo.**

**Turniej w Bangkoku**

W finale turnieju piłkarskiego o Puchar Króla Korea Południowa pokonała Egipt po konkursie rzutów karnych 6:5. W regulaminowym czasie gry mecz zakończył się remisem 1:1. W spotkaniu o trzecie miejsce reprezentacja ligi duńskiej wygrała z Tajlandią 3:0.

**Propozycje**

**Zawodowa Euroliga koszykarzy od 2000 r.**

Międzynarodowa Federacja Koszykówki (FIBA) czyni starania, aby od 2000 r. rozpocząć się rozgrywki wielkiej europejskiej Euroligi. Liga - licząca 24 drużyny - ma skutecznie konkuruwać z NBA. Wiązące decyzje zapadną w maju br. podczas Konferencji Europejskiej w Amsterdamie.

W Monachium niedawno zebrał się przedstawicielstwo czołowych klubów europejskich, aby wypracować wspólne stanowisko dotyczące przyszłości Euroligi. Obecni jednogłośnie zaaprobowali projekt sekretarza generalnego FIBA Borislava Stankovicia. Wiadomo, że rewolucyjnych zmian w lidze, istniejącej już drugi sezon, nie należy się spodziewać. Ustalono, że wiele w zrewolucjonizacji można przynieść z przynależącej ogromnie korzyści finansowej i cieszącej się ogromną popularnością piłkarskiej Ligi Mistrzów.

Podobnie rzecz się ma z liczbą drużyn. Stawka 24 drużyn zostanie utrzymana, dodano jedynie, że będą się one wywodzić z minimum 12 krajów. W zależności od rankingu każda z federacji będzie mogła zgłosić, co najwyżej trzy kluby. Udział w Eurolidze będzie zależał także od wyników w krajowych rozgrywkach. Przykładowo Olimpiakos Pireus, gdy w lidze greckiej zajmie piąte miejsce to nie będzie mógł wystąpić w tej doborowej stawce.

FIBA zamierza także zmonopolizować prawa do transmisji telewizyjnych. Działacze koszykarskiej centrali uznali, że kraje uczestniczące przy powstawaniu ligi tj. Włochy, Hiszpania, Turcja i Grecja w pewnym sensie wyczerpały już swoje możliwości uatrakcyjnienia rozgrywek (czyt. dochód płynący z uczestnictwa podległych im klubów już się ustabilizował). W tym celu postanowiono stworzyć optymalne warunki dla pozyskania drużyn z krajów ekonomicznie dobrze rozwiniętych, gdzie istnieje zapotrzebowanie na dobry basket. W tej grupie wymieniono Anglię, Holandię i kraje skandynawskie.

Przy ustalaniu warunków jakie będą musiały spełniać kluby uczestniczące w Eurolidze wymieniono hale mogące pomieścić co najmniej 6 tys. widzów, nowoczesne biura prasowe, port lotniczy w mieście, gdzie rozgrywane będzie mecz i hotel o standardzie nie niższym niż 4 gwiazdki.

Wśród potencjalnych sponsorów wymienione są konkretny samochodowe, broń, firmy elektroniczne, komputerowe i audio-wideo. Nowością w tym przypadku będzie to, że dochód płynący z reklamowanych kontraktów do klubów będzie docierał poprzez agendę FIBA.

Przedstawiciele czołowych klubów (grupa Euroliga-2000) 27 lutego zebrała się na kolejnym spotkaniu, aby przedyskutować inne warianty reformowania Euroligi. Wśród nich wymieniane są rekompensaty dla klubów, które występują w lidze, a w 2000 r. nie będą spełniały podwyższonych warunków uczestnictwa. Po ich wykluczeniu, przez rok, miałyby one otrzymywać część dochodów z reklam na równi z członkami „elity”.

Godny przeanalizowania jest także projekt federacji hiszpańskiej, który mówi o konieczności połączenia Pucharu Europy i Pucharu Koraca i przemianowaniu ich w eliminacyjny turniej Euroligi. **(PAP)**



„Olimpiada nie tylko dla olimpijczyków” - pod takim hasłem stołeczny Klub Miłośników Podróżi zaprosił wilmian do udziału w pierwszym w bieżącym roku pochodzie narciarskim w okolicach Wilna. Ponieważ dopisała pogoda i już wypadło wystarczająco śniegu wilmianie licznie wyszli na trasę biegową. Fot. Viktoras Kapoczius



## Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O zatwierdzeniu stopni generała brygady  
w stanie spoczynku i pułkownika w stanie  
spoczynku dla żołnierzy-ochotników  
26 stycznia 1998 r., nr 1506

### Artykuł 1.

Zgodnie z artykułami 77 i 140 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz uznaniem statusu prawnego uczestników ruchu oporu Republiki Litewskiej wobec okupacji lat 1940-1990 oraz artykułem 2 Ustawy o zrównaniu stopni wojskowych i odznaczeń żołnierzy-ochotników, a także na wniosek ministra ochrony kraju Republiki Litewskiej, zatwierdzam stopnie wojskowych w stanie spoczynku następującym uczestnikom zbrojnego ruchu oporu (rezystencji) - żołnierzom-ochotnikom:

#### generała brygady

Jonasowi Zemaitisowi (pośmiertnie), przewodniczącemu Prezydium Rady Litewskiego Ruchu Walk Wyzwoleńczych;

Adolfasowi Ramanuskasowi (pośmiertnie), dowódcy sił zbrojnych Litewskiego Ruchu Walk Wyzwoleńczych;

#### pułkownika

Juozasowi Vitkusowi (pośmiertnie), dowódcy okręgu dainawskiego, dowódcy obwodu Litwy Południowej.

### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

Minister ochrony kraju

Czeslovas STANKEVICIUS

(Zam. 35)

## Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O zmianie miejsca pracy sędziego  
sądu dzielnicowego  
23 stycznia 1998 r., nr 1500

### Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz zalecenie Rady Sędziów przenoszę sędziego Sądu Dzielnicowego rejonu szilaskiego Stanisław JORUDIENE do Sądu Dzielnicowego m. Kłajpedy.

### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 38)

## Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O zatwierdzeniu herbu miasta Szakiai  
26 stycznia 1998 r., nr 1497

### Artykuł 1.

Zgodnie z ustawą Republiki Litewskiej „O zatwierdzeniu herbów miast” i na wniosek Litewskiej Komisji Heraldycznej zatwierdzam herb miasta Szakiai.

### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 39)

## Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji Statutu Środkowo- i Wschodnioeuropejskiej Sieci

Prywatyzacyjnej (CEEPN)

27 stycznia 1998 r., nr 1514

### Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji podpisany 12 września 1997 r. w Lublinie Statut Środkowo- i Wschodnioeuropejskiej Sieci Prywatyzacyjnej (CEEPN).

### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 39)

## Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O nadaniu stopnia oficera  
26 stycznia 1998 r., nr 1505

### Artykuł 1.

Zgodnie z artykułami 77 i 140 Konstytucji Republiki Litewskiej oraz Ustawą Republiki Litewskiej o służbie w ochronie kraju i na wniosek ministra ochrony kraju Republiki Litewskiej pierwsze stopnie oficerów otrzymują:

#### majora

Genadijus Kaunas

#### kapitana

Walerij Fofonow

Antanas Gedmincius

Rimantas Jurgutis

Leonid Kriuczenkow

#### st. lejtnanta

Gintaras Bartaszevicius

Igor Bilienski

Virginijus Dervinskas

#### lejtnanta

Saulius Augustinavicius

Raimundas Blavieszczuius

Algis Czepele

Vidas Gackus

Rasa Lina Jemeciene

Tomas Jokszas

Vytautas Jukna

Kęstutis Kaminskas

Valerija Kezaite

Kęstutis Klungys

Eugenijus Lastauskas

Valdas Lopszaitis

Darius Lukoszevicius

Arturas Mieliusnas

Elanda Navickiene

Benediktas Randzius

Juozas Stravinskas

Zydrunas Subaczius

Arturas Szablauskas

Lina Rima Szatiene

Szarunas Veselka

Ricardas Žilinskas

lejtnant marynarki wojennej

Giedrius Premeneckas

### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 33)

## Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej  
do ratyfikacji Konwencji ONZ z 1988 roku  
o walce z nielegalnym obrotem substancji  
narkotycznych i psychotropowych  
27 stycznia 1998 r., nr 1513

### Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 2 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do ratyfikacji z zastrzeżeniami i oświadczeniami Konwencję ONZ z 1988 roku o walce z nielegalnym obrotem substancjami narkotycznymi i psychotropowymi.

### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

(Zam. 72)

## Dekret Prezydenta Republiki Litewskiej

O nadaniu rangi dyplomatycznej ambasadora  
nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego  
Republiki Litewskiej V. USZACKASOWI  
27 stycznia 1998 r., nr 1508

### Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 3 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra spraw zagranicznych Republiki Litewskiej, nadaję Vygaudasowi USZACKASOWI rangę dyplomatyczną ambasadora nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Republiki Litewskiej.

### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki

Algirdas BRAZAUSKAS

Minister spraw zagranicznych

Algirdas SAUDARGAS

(Zam. 78)

## Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, w dniach 30-31 stycznia i 1 lutego br. w kraju zanotowano 379 przestępstw, w tym: 13 obrażeń ciała, 4 gwałty, 33 chuligańskie ekscesy, 18 rabunków, 3 oszustwa, 308 kradzieży. Skradziono 17 samochodów, znaleziono - 17. Zanotowano 39 wypadków drogowych i 15 pożarów. Znaleziono zwłoki 12 osób. Zatrzymano 31 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### „Melomani”

31 stycznia o godz. 18 min. 40 na ul. Zveju w Wilnie 2 młodzi ludzie, grając przedmiotem podobnym do pistoletu, zabrali u T. S. i Z. bilety na koncert i kartę telefoniczną. Podejrzanych S. i G. odwieziono do KP nr 1.

### Napad na taksówkarza

1 lutego o godz. 21 min. 40 do KP nr 5 w Wilnie zgłosił się kierowca ZSA „Taksomotoras” i zawiadomił, że około godz. 21.00 w pobliżu sklepu „Minskas” przy ul. Zirmunu do jego taksówki wsiadli 2 mężczyźni i poprosili o odwiezienie do Pokanciskiej. Po przybyciu na miejsce, jeden z pasażerów wy dobył gazowy pistolet i 5-6 razy wystrzelił w kierunku kierowcy. Napastnicy zabrali od niego pistolet gazowy i zbiegli.

### Strzelec wyborowy

31 stycznia o godz. 9 min. 10 w Szawlach zauważono przestrzeloną szybę okienną w pomieszczeniu SA „Sziauliu prekybos namai”. Podczas dochodzenia ustalono, że tego samego dnia o godz. 1 min. 30 w wynajmowanym mieszkaniu przy ul. Vilniaus st. policjant oddziału szawelskiego „Aras” A. Varkuly nieostrożnie postępował ze swoją bronią służbową, przestrzelił szybę w mieszkaniu oraz właśnie w pomieszczeniu w/w spółki. Śledztwo prowadzi prokuratura dzielnicowa w Szawlach.

### Pułapka na listonosza

30 stycznia o godz. 16 min. 30 w budynku poczty przy ul. Priestoties w Kłajpedzie w rękach pracującego tam listonosza wybuchła przesyłka.

Zdaniem funkcjonariuszy policji, właśnie na tej poczcie niejednokrotnie ginęły paczki zaadresowane do mieszkańców Kłajpedy. Dlatego możliwe, że w taki sposób ktoś postanowił wyjaśnić, kto podkrada przesyłki. W paczce był zainstalowany ładunek wybuchowy w rodzaju dziecięcej petardy, która musiała zdetonować przy otwarciu paczki. Specjaliści prowadzą badania pochodzenia ładunku oraz tożsamości listonosza.

### Zginęła „Birute”

Policja w Połdże z rana w poniedziałek jeszcze nie znalazła podejrzanych, którzy w ubiegły piątek z terytorium Parku Botanicznego mogli ukraść statuetkę „Tau, Birute”. Statuetka miała 1,5 m wysokości i ważyła 30 kg. W piątek z rana ktoś ją ściał piłą do metalu. Wartość materialna „Birute” nie jest wysoka, statua bowiem była wykonana z mieszaniny różnych metali, a nie z miedzi czy mosiądzu, na co liczyli złodzieje.

Podobne „nieszczeście” spotkało „Birute” 6 lat temu, jednak dzięki dokładnym poszukiwaniom policji i ogłoszeniu w prasie złodziej „zwłocci” statuetkę, zostawiając ją w pobliżu garażu.

### W Szawlach nie przestaje grzmieć

W poniedziałek z rana na stacji paliwowej „Lukoil”, w południowej części Szawel, rozległ się kolejny wybuch. O godz. 8 min. 30 fala wybuchu wyrzuciła z kosza na śmieci...budzik, w którym prawdopodobnie był zainstalowany ładunek. W wyniku, że ściany wypadł jeden glazurowany kafelek. Pracownicy „Lukoil” twierdzą, że na godzinę przed wybuchem do publicznej toalety na stacji paliwowej nikt nie wchodził. Przygotowała I. L.



## WTOREK

## 3 LUTEGO

## LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.35 - S. „Ulica Gwiezdna”. 9.00 - Program bibularski. 9.30 - Nasz język. 10.00 - Egzamin z języka obcego dla szkół zawodowych. 10.20 - Film fab. „Zabić Elzbieta”. 11.55 - Zdrowie. 12.20 - 01.02.03. 12.40 - Telegra. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.30 - Festiwal cyrkowy w Mediolanie. 17.20 - Rozmowy wileńskie. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.30 - Dziennik. 18.55 - Szanujmy słowo. 19.00 - S. „Panika na Karabach”. 19.50 - Styl. 20.20 - „Dainu dainele”. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Znaki. 21.50 - S. „Stradivari”. 23.15 - W. Judaszkin. 23.30 - Dziennik wieczorny.

## LNK

7.15 - Teleshop. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - S. „Bez domu jest źle”. 9.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.20 - S. „Człowiek-pajak”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - Z Hollywoodu. 11.45 - Od... do. 12.40 - Europa. 14.10 - Cztery kola. 13.35 - Kuchnia pani Grażyny. 14.20 - Sprawy 98. 15.15 - Teleshop. 15.30 - S. „Odwet”. 16.20 - S. „Skrzydła marzeń”. 17.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.50 - S. „Bez domu jest źle”. 18.20 - S. „Zar młodości”. 19.05 - S. „Wielkie grzechy małego miasteczka”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - TV. „Lietuvs rytas”. 21.20 - S. „Nash Bridges”. 22.15 - Wiadomości. 22.30 - S. „Zwariowana para”. 22.55 - S. „Fall Guy”. 23.45 - Czerwona linia. 0.35 - To ci

## ŚRODA

## 4 LUTEGO

## LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.35 - S. „Ulica Gwiezdna”. 9.00 - Rozmowy wileńskie. 9.30 - Styl. 10.00 - S. „Panika na Karabach”. 10.50 - S. „Stradivari”. 12.10 - Znaki. 12.45 - Popołudnie z A. Czekuolienem. 13.15 - Ruletka w kawiarni Konrada. 16.00 - Wiadomości. 16.05 - Dla domu. 16.30 - Festiwal cyrkowy w Mediolanie. 17.20 - Telear. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.30 - Mistrzostwa LK. 20.00 - Milioner. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Program psych. 22.20 - „Dlaczego ciebie tam nie było, Bożo?”. 23.30 - Dziennik wieczorny. 23.40 - Cd filmu.

## LNK

7.15 - Teleshop. 7.30 - Poranne koło. 9.00 - S. „Bez domu jest źle”. 9.30 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 10.20 - S. „Człowiek-pajak”. 10.45 - Teleshop. 11.15 - Z Hollywoodu. 11.45 - Sprawy 98. 12.40 - Od... do. 13.35 - Niwy. 14.20 - Europa. 14.45 - Cztery kola. 15.15 - Teleshop. 15.30 - S. „Odwet”. 16.20 - S. „Skrzydła marzeń”. 17.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 17.50 - S. „Bez domu jest źle”. 18.20 - S. „Zar młodości”. 19.05 - S. „Wielkie grzechy małego miasteczka”. 20.00 - Wiadomości. 20.30 - Czerwona linia. 21.20 - Szósty zmysł. 22.15 - Wiadomości. 22.30 - S. „Zwariowana para”. 22.55 - S. „Fall Guy”. 23.45 - TV. „Lietuvs rytas”. 0.35 - Babulcio. 1.20 - Z Hollywoodu.

rodzinka. 1.10 - Humor. 1.40 - Smaczego.

## BAŁTYCKA TV

8.30-16.00 - BBC. 16.05 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kreści”. 17.50 - Walka słów. 18.35 - Humor. 19.00 - Telegra. 19.05 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Pod prąd. 20.30 - NBA JAM. 20.55 - Telegra. 21.00 - S. „Kierunek - Południe”. 21.50 - Film fab. „Mister Johnson”. 23.40 - Program muz. 0.05 - Sportozaury. 0.35 - 8.30 - Deutsche Welle.

## TV3

8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 10.15 - S. „Uroczy i dzielni”. 11.25 - S. „Mari Mar”. 15.30 - Teleshop. 15.45 - S. „Wilk powietrzny”. 16.30 - Komputerowe cuda. 16.55 - POP TV. 17.45 - S. „Beethoven”. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.45 - S. „Uroczy i dzielni”. 20.25 - Tego jeszcze nie było. 20.30 - Koszykówka. 21.00 - S. „Strażnik Teksasu”. 22.00 - S. „Postrach Ameryki”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - S. „Strefa zbrodni”. 23.30 - Komedja „Pełna chałata”.

## WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.10 - Show I. Demidowa. 9.05 - Filmy anim. dla dzieci. 9.40 - Telefon. 23.55-6.00. 10.25 - Towary i usługi. 10.45 - Apteka. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Życie z ojcem”. 13.25 - Dziekuje za zakup. 13.45 - Apteka. 14.00 - Z Moskwy. 14.10 - Film fab. „Postronny”. 17.50 - S. „Mamusie”. 18.25 - Ci, którzy... 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 -

## BAŁTYCKA TV

8.30-16.00 - BBC. 16.05 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kreści”. 17.50 - Telegra dla rodziny. 18.35 - Pod prąd. 19.00 - Telegra. 19.05 - S. „Dallas”. 19.55 - Wiadomości. 20.00 - Humor. 20.30 - Dla młodości. 20.55 - Telegra. 21.00 - Film fab. 21.35 - S. „Machlerzy”. 22.25 - S. „Kryminalne historie”. 22.55 - Humor. 23.20 - Walka słów. 0.10-8.30 - Deutsche Welle.

## TV3

8.30 - Teleshop. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.40 - S. „Mari Mar”. 15.30 - Teleshop. 15.45 - S. „Jesica Fletcher”. 16.30 - Wszystko. 16.55 - S. „Nareszcie dzwonek”. 17.20 - Budownictwo. 17.45 - S. „Beethoven”. 18.10 - S. „Santa Barbara”. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - S. „Mari Mar”. 19.45 - S. „Uroczy i dzielni”. 20.25 - Tego jeszcze nie było. 20.30 - S. „Zonaty i z dziećmi”. 21.00 - S. „Jutrzejsza gazeta”. 22.00 - S. „Nowojorscy giniarze”. 22.50 - Sport. 23.00 - Wiadomości. 23.05 - S. „Strefa zbrodni”. 23.30 - Komedja.

## WILEŃSKA TV

7.55 - Z Wilna. 8.10 - Zawód. 9.05 - Pulszki liźać. 9.40 - Gwiazdy sportu. 9.55 - Towary i usługi. 10.05 - Stolica. 10.25 - Dziękuję za zakup. 10.45 - Apteka. 11.00 - Z Moskwy. 11.10 - Film fab. „Miasto Sadeni”. 12.40 - Znak jakości. 13.00 - Podobają się - patrz. 13.15 - Dziekuje za zakup. 13.45 - Apteka. 14.00 - Z Moskwy. 14.10 - Film fab. „To się wydarzy nad morzem”. 17.50 - S.

Gwiazdy sportu. 19.30 - Stolica. 19.50 - Towary i usługi. 20.00 - Z Moskwy. 20.30 - Zawód. 21.25 - Film fab. „Śmiertelny gniew”. 23.10 - Z Wilna. 23.30 - Kanał muzyczny. 0.20 - Znak jakości. 0.40 - Nocny kanał muzyczny.

## VILSAT

8.00 - Film fab. „Antonella”. 9.00 - Dla dzieci. 9.30 - Kłajpedzka TV. 10.00 - Nowości muzyczne. 10.30 - Kalendarz zniżek. 10.45 - Puls Wilna. 10.50 - Film fab. „Odwieczny zew”. 12.00 - Kalendarz zniżek. 17.00 - Film fab. „Odwieczny zew”. 18.30 - Nowości muzyczne. 19.00 - Vilsat cappuccino. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - A było tak... 20.30 - Kalendarz zniżek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.25 - Oferta pracy. 21.30 - Przetrawianie. 22.05 - Film fab. „Antonella”. 23.05 - Kalendarz zniżek. 23.15 - Nowości muzyczne. 23.45 - Puls Wilna. 24.00 - Wiadomości (pol.).

## IKANAL ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.05 - Wiadomości. 8.15 - S. „Fatalny spadek”. 9.00 - Program W. Poznera. 9.45 - Panorama śmiechu. 10.20 - Biblioteka dźwiękowa. 10.30 - Zgadnij melodię. 11.15 - Razem. 14.20 - S. „Różowa pantera”. 14.55 - Szczęśliwa okazja. 15.40 - S. „Nowe przygody Robina Hooda”. 16.10 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dookoła świata. 17.20 - S. „Fatalny spadek”. 18.05 - Godzina szychy. 18.30 - Zgadnij melodię. 19.00 - Temat. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Film fab.

„Mamusie”. 18.25 - Ci, którzy... 19.00 - Wiadomości. Dziś w miasteczku. 19.15 - Znad Wilii TV. 19.45 - Lekcja jez. litewskiego. 19.55 - Co nowego w „Stikliai”. 20.00 - Z Moskwy. 20.30 - Film fab. „Gangsterzy na oceanie”. 23.00 - Towary i usługi. 23.10 - Z Wilna. 23.25 - Kanał muzyczny. 0.10 - Znak jakości. 0.35 - Nocny kanał muzyczny.

## VILSAT

8.00 - Film fab. „Antonella”. 9.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 9.30 - Aktualności wileńskie. 10.00 - Nowości muzyczne. 10.30 - Kalendarz zniżek. 10.45 - Puls Wilna. 10.50 - Film fab. „Odwieczny zew”. 12.00 - Kalendarz zniżek. 17.00 - Film fab. „Odwieczny zew”. 18.30 - Nowości muzyczne. 19.00 - Vilsat cappuccino. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Cuda czarodziejki. 20.30 - Kalendarz zniżek. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.25 - Oferta pracy. 21.30 - ABC Wilno. 22.05 - Film fab. „Antonella”. 23.05 - Kalendarz zniżek. 23.15 - Nowości muzyczne. 23.45 - Puls Wilna. 24.00 - Wiadomości (pol.).

## IKANAL ROSJI

8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.20 - Wiadomości. 8.15 - S. „Fatalny spadek”. 9.00 - Temat. 9.45 - W świecie zwierząt. 10.25 - Show dzentelmenów. 11.15 - Razem. 14.20 - S. „Różowa pantera”. 14.45 - Klasyczna kompania. 15.10 - Zew dzungli. 15.40 - S. „Nowe przygody Robina Hooda”. 16.10 - Do lat 16 i więcej. 16.30 - Dookoła świata.

„Anna na zyi”. 22.25 - Tajemnice Paryża.

## ROSYJSKA TV

13.00, 16.00, 19.00, 22.30 - Wiadomości. 13.35 - Film fab. „Ja i mafia”. 15.10 - Dom towarowy „Le Monti”. 15.20 - Mój Puszkin. 15.30 - S. „Mały wózeczek”. 16.30 - Miłość od pierwszego spojrzenia. 17.05 - Historia pewnego wydarzenia. 17.20 - Film fab. „Sukces”. 19.30 - Drobności. 19.45 - S. „Santa Barbara”. 20.50 - S. „Psi świat”. 21.20 - S. „Hrabina de Monsoro”. 22.55 - Oddział dyżurny. 23.10 - Mój Puszkin. 23.15 - Gorąca dziesiątka.

## TV POLONIA

8.00 - Gimnastyka. 8.10 - „Kocie opowieści” - serial animowany dla dzieci. 8.35 - „Tajemnice Wiklinowej Zatok” - serial animowany. 9.00 - Kto jest kim w Polsce. 9.10 - Sportowy tydzień. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - Teledyski na życzenie. 9.55 - Prognoza pogody. 10.00 - Polskie ABC - program dla dzieci. 10.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 11.00 - „Chłopi” - serial prod. polskiej. 11.50 - Dziennik Telewizyjny - program Jacka Fedorowicza. 12.00 - Madonny polskie. 12.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturki. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - „Naprawdę wczoraj” - film fab. prod. polskiej. (1963). 14.35 - Mała rzecz, a cieszy. 14.45 - „Świat Luni” - film dok. 15.40 - Czy nas jeszcze pamiętasz? 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Skarbiec. 17.00 - Teledyski na życzenie. 17.10 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 17.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - „Janka” -

17.20 - S. „Fatalny spadek”. 18.05 - Godzina szychy. 18.30 - Gorąca dziesiątka. 19.10 - Człowiek i prawo. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Komedja „Atrykany”. 22.40 - Tajemnice Paryża.

## ROSYJSKA TV

6.30, 10.00, 16.00, 19.00, 22.30 - Wiadomości. 7.00 - Oddział dyżurny. 7.15 - Towary pocztą. 7.20 - Poradnik lekarski. 7.25 - Zapamiętaj. 7.30 - Pieniądze. 7.45 - Grafoman. 7.55 - Prawosławny kalendarz. 8.00 - Miasteczko. 8.30 - S. „Psi świat”. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 13.30 - Film fab. „Noc pełni”. 15.20 - Mój Puszkin. 15.30 - S. „Mały wózeczek”. 16.30 - Krzyżówka. 17.05 - Historia pewnego wydarzenia. 17.15 - Film fab. 19.30 - Drobności. 19.45 - S. „Santa Barbara”. 20.50 - Sam sobie reżyserem. 21.20 - S. „Hrabina de Monsoro”. 22.55 - Oddział dyżurny. 23.10 - Mój Puszkin. 23.15 - Żywa kolekcja.

## TV POLONIA

8.00 - Gimnastyka. 8.10 - Koncert Zbigniewa Namysłowskiego (powt.). 9.10 - Zaproszenie - program krajoznawczy. 9.30 - Wiadomości. 9.45 - Teledyski na życzenie. 9.55 - Prognoza pogody. 10.00 - „Janka” - serial dla młodych widzów. 10.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 11.00 - „Ciuciubabka” - film obyczajowy prod. polskiej. 11.50 - Na królewskim trakcie. 12.00 - „Artysta i dzień - Ewa Rubinstein” - reportaż. 12.20 - „Polacy w St. Petersburgu” - reportaż. 12.30 - Polska piosenka. 13.00 - Wia-

serial dla młodych widzów. 18.45 - Polska piosenka. 19.15 - „Ciuciubabka” - film obyczajowy prod. polskiej. (1977). 20.05 - Na królewskim trakcie. 20.15 - Dobranocka. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Daleko od szosy” - serial obyczajowy prod. polskiej (1976). 22.30 - Bohater w alfabetcie. 23.00 - Zapomniane dzieciństwo - Nieśwież. 23.20 - Sylwetka emigranta. 23.30 - Ponorama. 0.05 - Teatr TV. Aldo Nicolaj - „To nie była piąta...”. 1.00 - „Już w lutym rozbiorem chałupę” - film dok. 1.30 - Antonio Vivaldi - „Pory roku”. 1.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 1.50 - „Opowiadania Muminków” - film animowany dla dzieci. 2.00 - Wiadomości. 2.30 - „Ciuciubabka” - film obyczajowy prod. polskiej. (1977). 3.20 - Na królewskim trakcie. 3.30 - Panorama. 4.05 - „Daleko od szosy” - serial obyczajowy prod. polskiej. 5.35 - Bohater w alfabetcie. 6.05 - „Zapomniane dzieciństwo - Nieśwież”. 6.25 - Sylwetka emigranta. 6.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 7.20 - W centrum uwagi. 7.20 - Teledyski na życzenie. 7.30 - Polska piosenka.

## POLSAT

8.45, 0.20 - Polityczne graffiti. 9.00 - Batman - serial. 9.30 - „Zar tropików” - serial. 10.30 - „Zar młodości” - serial. 11.30 - „Drużyna A” - serial. 12.30 - Nowe przygody Robina Hooda. 13.30 - Idź na całą - show. 14.30 - Oscar - magazyn filmowy. 15.00 - Wydarzy się krym. 15.30 - Jednorożek bandyta. 16.00 - „Gdzie się podziałła Carmen Sandiego” - serial. 16.30 -

domości. 13.10 - „Daleko od szosy” - serial obyczajowy prod. polskiej. 14.40 - Bohater w alfabetcie. 15.10 - Nieśwież - reportaż (powt.). 15.30 - Sylwetka emigranta. 15.40 - Orzeł Bieli w Kazaniu - reportaż. 16.00 - Panorama. 16.20 - Omówienie programu dnia. 16.30 - Auto - Moto - Klub. 16.45 - Przegląd prasy polubiennej. 17.00 - Teledyski na życzenie. 17.10 - Bliżej sztuki. 17.30 - „Klan” - serial prod. polskiej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - Sport z satelity. 20.15 - Dobranocka. 20.30 - Wiadomości. 21.00 - „Wolne chwile” - film obyczajowy prod. polskiej (1979). 22.40 - Z archiwum i pamięci. 23.30 - Panorama. 0.05 - Ze sztafki na ty. 1.00 - Recitale w Pusznickim Dworcu. 1.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 1.50 - „Na tropie” - film animowany dla dzieci. 2.00 - Wiadomości. 2.30 - Antoni Słonimski - film dok. 3.30 - Panorama. 4.05 - „Wolne chwile” - film obyczajowy prod. polskiej (1979). 5.45 - Z archiwum i pamięci. 6.35 - „Klan” - serial prod. polskiej. 7.00 - W centrum uwagi. 7.20 - Teledyski na życzenie. 7.30 - 30 Ton! - Lista, lista, lista przebojów.

## POLSAT

8.45, 0.05 - Polityczne graffiti. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - „Gdzie się podziałła Carmen Sandiego” - serial. 9.30 - „Zar tropików” - serial. 10.30 - „Zar młodości” - serial. 11.30 - „Nieustraszone” - serial. 12.30 - „Nocny patrol” - serial prod. USA. 13.30 - Piramida: gra - zabawa. 14.00 - Disco Relax. 15.00 - 4x4. 15.30

Malota. 17.00, 18.45, 24.00 - Informacje. 17.15 - Kalambury. 17.45 - „Nieustraszone” - serial. 18.45 - „Świat według Bundych” - serial. 19.15 - „Roseanne” - serial. 20.10 - „Zar tropików” - serial. 21.00 - „Nocny patrol” - serial prod. USA. 22.00 - „Ostry dyżur” - serial. 22.55 - „Gwiezdna eskadra” - serial prod. USA. 23.55 - Wyniki LOTTO. 0.30 - Telewizyjne Biuro Śledcze. 0.55 - Motowiadomości.

## RTL 7

8.00 - RTL 7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 9.20 - „Słodka dolina” - serial dla młodości. 9.45 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.30 - „Cena życia giniarza” - franc. film krym. (1981). 12.15 - „Czy boisz się ciemności?” - serial dla młodości. 12.45 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 13.35 - Teleshopping. 15.05 - Ukryta kamera. 15.35 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 16.25 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 17.25 - „Nieustraszone” - serial sens. 18.15 - „Słodka dolina” - serial dla młodości. 18.35 - „Czy boisz się ciemności?” - serial dla młodości. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Łobuzerzyna” - serial obycz. 20.50 - Prognoza pogody. 21.00 - „Quadruphenia” - bryt. film obycz. (1979). 23.05 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.15 - „Nieustraszone” - serial sens. 0.05 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.15 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 1.05 - Sięmię pokus.

## RTL 7

8.00 - RTL 7 zaprasza. 8.35 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 9.20 - „Słodka dolina” - serial dla młodości. 9.45 - „Sunset Beach” - serial obycz. 10.30 - „Quadruphenia” - bryt. film obyczajowy, (1979). 12.30 - „Czy boisz się ciemności?” - serial dla młodości. 12.55 - „Policjanci z Miami” - serial krym. 14.40 - Siedem pokus. 15.35 - „Łobuzerzyna” - serial obycz. 16.30 - „Siódemka dzieciakom” - serial anim. 17.25 - „Usmiech losu” - serial obycz. 18.15 - „Echo Point” - serial dla młodości. 18.35 - „Czy boisz się ciemności?” - serial dla młodości. 19.00 - „Sunset Beach” - serial obycz. 19.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 20.00 - „Prawo i bezprawie” - serial krym. 20.50 - Prognoza pogody. 21.00 - „Wieżnia rozterki” - franc. film obycz. (1996). 22.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 22.45 - „Usmiech losu” - serial obycz. 23.35 - „Wydział zabójstw” - serial krym. 0.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 0.40 - Ukryta kamera.



**KURIER WILEŃSKI**  
BIZENNIK NIEZALEŻNY

- codzienne wydanie  
- codzienne wydanie  
razem z tygodnikiem  
„Przyjaciółka”  
- sobotnie wydanie  
„Kurier” zawsze  
masz na co dzień  
„Przyjaciółkę” -  
w każdą środę



SZANOWNY,  
DROGI CZYTELNIKU

Do 18 lutego trwa prenumerata „KW”  
na marzec i następne miesiące 1998 roku

Koszty prenumeraty dla Czytelników „KW” na Litwie:

	1 mies.	3 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	18 Lt	54 Lt	72 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	15 Lt	45 Lt	60 Lt
w księgarni S.K.	14 Lt	42 Lt	56 Lt
w redakcji	13 Lt	39 Lt	52 Lt

„KW” i „Przyjaciółka”

	1 mies.	3 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	26 Lt	78 Lt	104 Lt
bez dostarczania (w szkołach)	23 Lt	69 Lt	92 Lt
w księgarni S.K.	22 Lt	66 Lt	88 Lt
w redakcji	21 Lt	63 Lt	84 Lt

„Kurier Wileński” (sobotnie wydanie)

	1 mies.	3 mies.	4 mies.
z dostarczaniem przez pocztę	3,9 Lt	11,7 Lt	15,6 Lt

„Kurier Wileński” oraz „KW” i „Przyjaciółkę” można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks „Kuriera Wileńskiego” - 0044 (codzienne wydanie)

Indeks „Kuriera” i „Przyjaciółki” - 0155

Indeks „Kuriera” - 0172 (sobotnie wydanie)

„Kurier Wileński” w każdym  
polskim domu na Litwie!

EKRANY

SKALVIJA, I sala - 3-5.II - „Kamasutra” o 11, 13, 17, 21. „Słońce ma uszy” o 15, 19. II sala - 3-5.II - „Kontakt” o 12, 14, 40, 17, 20, 20.

LIETUVA - 3-5.II - „Bean” o 12, 14, 16, 18, 20, 22.

VILNIUS - 3-4.II - „Sam w domu-3” o 12, 14, 16, 18, 20. 5. II - „Tajemnice i kłamstwa” o 20. 6-8.II - „Obcy: zmartwychwstanie” o 11, 45, 13, 45, 15, 50, 18, 20, 10.

HELIOS, I sala - 3-5.II - „Świątka dnia” o 12, 40, 15, 17, 20, 19, 40. 6-8.II - „Wybuch” o 13, 20, 15, 16, 40, 18, 20. II sala - 3-5.II - „Wybuch” o 13, 10, 14, 40, 16, 30, 18, 10, 20. 6-12.II - „Sam w domu-3” o 13, 15, 20, 17, 30, 19, 40.

PERGALE - 3-12.II - „Naszyniki z wileńskich zębów” o 13. „Krzyk” (horror) o 15, 17, 19.

**Firma handlu hurtowo-detalicznego** na stałe zatrudni czterech perspektywicznych pracowników. Pożądanym wiekiem kandydatów - do 35lat. Wynagrodzenie powyżej 700 Lt.

Zapisy telefoniczne na konkurs w Wilnie 63 46 01 (Zam.76)

WIDEOSALA „OZO” - 3.II - „Brzydka anegdota” o 18.30. 4.II - „Iwan Groźny” o 18.30. 5.II - „Człowiek-stoł” o 18.30. 6.II - „Moje noce są wspanialsze od waszych dni” o 18.30. 7.II - „Zwierciadło” o 16. „Ostatnie tango w Paryżu” o 18. 8.II - „Krwawy tron” o 16. „Fortepian” o 18. DRAUGYSTE - 3-8.II - „Dama i włóczęga” o 15. „Kłamczuch, kłamczuch” o 17.30.

**Cena ta sama,  
a cukru więcej!**



SA „Panevežio cukrus” informuje:

Od dziś możecie nabyć nowe opakowanie cukru, zawierające 1 kg plus 50 g cukru bezpłatnie. Cena tego opakowania jest taka sama jak 1 kg, a cukru więcej aż o 50 g. Szukajcie nowego opakowania „Panevežio cukrus” we wszystkich sklepach.



MIĘDZYNARODOWE CENTRUM „INFOMAGIJA”

Uczy języków: angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hispańskiego i litewskiego.

Abiturientów przygotowujemy do egzaminu wstępnego z języka angielskiego.

Biurowie tłumaczeń

Nasz adres:  
Pamėnkalnio 11-301,  
tel. 62-46-97  
8-287-29045

Sprzedam traktor T-25 (1993 r.) z plugiem, kultywatorem.

Zamienię samochód GAZ-66 na samochód GAZ-53 lub ZIL

Tel. 65-63-66  
8-299-36574 (Zam.27)



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 3 lutego zachmurzenie, opady śniegu, zamieć. Wiatr południowo-wschodni, południowy, 7-12 m/s. Temperatura 3-5 stopni mrozu.

W ciągu następnych dwóch dni nieduże opady śniegu, możliwa śnieżyca, temperatura w nocy 5-10 stopni mrozu, w dzień około 0.

KALENDARIUM

\* Wtorek (3.II) jest 34 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 331 dni.

\* Znak Zodiaku - Wodnik.  
\* Imieniny: Błażeja, Hipolita, Oskara.

\* Wschód Słońca - 8.05, zachód - 17.01. Długość dnia 8 godz. 56 min.  
\* Księżyc. Now - od 28 stycznia.

ZSA „KAZAMETA” zatrudni sekretarkę w wieku od 24 do 35 lat.

Wymagana znajomość języków polskiego, litewskiego, rosyjskiego oraz umiejętność pracy z komputerem.

Pożądana też znajomość języka angielskiego albo niemieckiego, jak też miła aparycja.

Informacja pod tel. 25-03-79  
25-03-80



Bank państwowy - to bank najbardziej niezawodny SA Litewski Bank Rolny, oddział w Nowej Wilejce, na najdogodniejszych warunkach operatywnie udziela kredytu 1,33 proc. miesięcznie.

Sprzedaje karty „Globus”, „Mastercard / Eurocard” (bezpiecznie i tanio), za pozostałość płaci odsetki.

Przyjmując wkłady oszczędnościowe, terminowe i na żądanie.

Zwracać się: N. Vilnia, Skydo 30, tel. 67-74-67, 67-46-43  
67-46-21 (Zam. 44)

Miękkie meble

Po cenach producenta  
Bezpłatna dostawa

Wybór tapicerii

A. Rotundo g. 4, Vilnius Panevežys, tel. 46 85 26  
tel. 22 36 68 Utena, tel. 5 20 16  
Marmampole, tel. 5 43 98  
Kaunas, tel. 70 95 10 Alytus, tel. 2 20 31  
Šiauliai, tel. 43 59 19 Taurage, tel. 5 17 92  
Klaipėda, tel. 29 31 80 Visaginas, tel. 7 24 26



Firma zatrudni inżyniera.

Wymagania: posiadanie samochodu, znajomość komputera, komunikatywność.

Tel. 76-58-25.

Poszukuję 1-pokojowego mieszkania (telefon + ciemny pokój) przy ul. Žemynos albo w pobliżu.

Tel. 47-40-16.

Sprzedam traktor T-40 AM w dobrym stanie, z silnikiem rozrusznikowym, lub zamienię na jęczmień - 25 t. żyto.

Tel. (8-298) 34201, (8-290) 50271.

(Zam. 17)

Sprzedam działkę 13 arów razem z domkiem (30 m<sup>2</sup>) w okolicy Grzegorzewa, w dobrym miejscu (5000).

Tel. (8-298) 86218.

(Zam. D-41)

Kupię traktor T-25.

Tel. 67-46-41.

(Zam. D-44)

Sprzedam siano.

Tel. 67-19-31.

(Zam. D-45)

Sprzedam Toyota - Corolla, Kombi 1.3 L 1989 r.

Tel. 46-65-31 (wiecezorem).

(Zam. D-46)

Tanio korepetycje z matematyki.

Tel. 44-08-90.

(Zam. D-47)

**KURIER WILEŃSKI**  
BIZENNIK NIEZALEŻNY  
Wydawca  
ZSA „Kurier Wileński”  
Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny  
Czesław MALEWSKI  
Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405  
E-Mail adres kurier \_ w @ post. 5 ci lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza - 42-79-49.  
DZIAŁY: problemów społecznych - 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi - 42-79-68, stołeczny, kultura - 42-79-77, literatura i sztuki - 42-79-88, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji - 42-79-64, sportu - 42-79-04, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Fotokorespondenci - 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki - 57-73-81, sołeczniczy - 51-491, świat - 54-843.

Ogłoszenia i reklamę do „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, tel. 42-78-63, w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Irena  
LITWIN